BIBLIOTEKA PUBLICZNA W NOWEJ HUCIE

DZIŚ w numerze:
- Przedstawiamy delegatów na konferencję fabryczną — str. 3
- Od pędzelków do orzozowych nitek — str. 4
- Z pamiętnika działacza — str. 5

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

# głos NOWEJ HUTY

Nr 51 (732) Kraków, 19 XII. — 30 XII. 1970 r. Cena 50 gr

ZAŁOGA HUTY PRACUJE BARDZO DOBRZE

# Kolejne wydziały meldują o wykonaniu zadań rocznych

**Hutnicy kombinatu pracują bardzo dobrze. Wyrazem tego jest fakt, że coraz więcej załóg wydziałów huty melduje się na mecie tegorocznego planu produkcyjnego.**

W dniu 12 bm. o godzinie 6 rano wykonała plan roczny załoga **WYDZIAŁU RUR ZGRZEWANYCH.** Ostatnie tony rur wchodzące w zakres tegorocznego planu wykonała zmiana „A". **Dodatkowa produkcja rur stalowych powinna wynieść do końca roku ok. 2.800 km.** Trzeba mieć wyobraźnię, aby uzmysłowić sobie jaka to jest ilość. Otóż z tych dodatkowo wyprodukowanych rur stalowych można by ułożyć rurociąg, który zająłby trasę trzykrotnie dłuższą od linii kolejowej Przemyśl—Szczecin.

Do przedterminowego wykonania planu rocznego dopomogła załodze Wydz. P-63 realizacja ambitnych zobowiązań produkcyjnych i oszczędnościowych. Wszystkie postanowienia walcowników z Wydz. Rur Zgrzewanych zostały zrealizowane z nadwyżką. Zobowiązali się dostarczyć dodatkowo 1500 ton rur czarnych i 1.200 ton rur ocynkowanych razem — 2700 ton rur. Już w ciągu 11 miesięcy dostarczyli ponad plan 4.160 ton rur, w tym 2.478 ton rur czarnych oraz 1682 tony ruf ocynkowanych.

Wydział, jako drugi w HiL, uhonorowany jest tytułem Wydziału Pracy Socjalistycznej. Bierze on także, od lipca br. udział we współzawodnictwie Brygad Dobrej Jakości tzw. DORO.

14 bm. wykonały swe plany roczne załogi **WIELKICH PIECÓW i STALOWNI KONWERTOROWO - TLENOWEJ.** Wielkopiecownicy HiL dostarczą w br. dodatkowo ok. 210 tys. ton surówki. Jest to wynik, który złotymi zgłoskami wpisze się do kroniki huty. Wielkopiecownicy, za swą znakomitą postawę w pracy zasługują na wysoką ocenę. Kroczą w czołówce huty, wyróżniają się zdyscyplinowaniem i wydajnością.

Plan roczny Stalowni Konwertorowo-Tlenowej wypełniła ostatnimi tonami stali załoga brygady III inż. **Bolesława Gulińskiego.** Przewidywana dodatkowa produkcja wyniesie do końca roku ok. 80 tys. ton stali. Również załoga **AGLOMEROWNI** wykonała już swój roczny plan, a do 31 grudnia br. wyprodukuje dodatkowo 250 tys. ton aglomeratu.

O wykonaniu rocznych zadań melduje również załoga Krakowskiego Przedsiębiorstwa Zmechanizowanych Robót Budownictwa. Wykonała plan, którego przerób w produkcji podstawowej wyniósł 72 mln zł. Do końca roku wykona ona dodatkowe zadania produkcyjne o wartości ok. 4.5 mln zł.

* * *

*W wydziałach huty toczy się normalna, wytężona praca. Tętni jej równy rytm. Przekonałem się o tym 17 bm., odwiedzając wydziały: Wielkie Piece, Stalownię Konwertorowo-Tlenową i Wydział Rur Zgrzewanych. Na wszystkich stanowiskach toczy się walka o dodatkowe tony surówki, stali i rur zgrzewanych, wytwarzane już ponad plan tegorocznych zadań. Widać wysiłek ludzi. Ofiarność, społeczne zaangażowanie, dyscyplina, obowiązkowość — oto cechy naszych hutników.*

*Z rozmów jakie przeprowadziłem z robotnikami przebija gospodarska troska o swój wydział i całą hutę, o jak najlepszy bilans tegorocznej pracy naszego zakładu. Czwarty piec jest właśnie w remoncie: u stóp stalowego kolosa toczy się mrówcza praca. Obserwuję duży wysiłek remontowców, haperowców, białych murarzy. A na sąsiednich piecach — błysk ognia obwieszcza kolejny spust metalu. Plan dobowy będzie — podobnie jak i poprzednie plany — wykonany z nadwyżką.*

*W Stalowni Konwertorowo-Tlenowej zastajemy również załogę zaabsorbowaną wytopem stali. Wszyscy są na swoich stanowiskach, czuwają nad produkcją. Absencja — chyba niższa niż kiedy indziej. Choć plan roczny jest już wykonany, stalownicy z konwertorowej biją się o dodatkowe tony cennego metalu, o jeszcze lepszy bilans swej pracy w 1970 roku.*

**JERZY DANEK**

# Przyczynili się do przedterminowego wykonania planu roku 1970

Wielu ludzi z Wielkich Pieców zasługuje na miano ludzi dobrej roboty, przodujących, związanych mocno z wydziałem pracowników. Toteż trudno wybrać kilku, którzy wnieśli specjalny wkład w przedterminowe wykonanie planu rocznego. Na wyróżnienie z pewnością jednak zasłużył sobie maszynista wagon-wagi wielkiego pieca nr 4 tow. **Zygmunt Iwaniec.**

Zygmunt Iwaniec

W naszej hucie pracuje już 15 lat. Cały czas na Wielkich Piecach i w dodatku na bardzo trudnym odcinku pracy jakim są wagon-wagi. Zygmunt Iwaniec jest od wielu lat aktywistą partyjnym. Niedawno już czwarty raz powierzyli mu towarzysze funkcję I sekretarza OOP w brygadzie I. Dowód, że ma zaufanie u ludzi i duży autorytet. Umie też oddziaływać wychowawczo na młodych. Wiele uwagi w swej pracy poświęca współzawodnictwu DO-RO, odnosząc zresztą liczne sukcesy. Jego brygada już po raz drugi zdobyła prymat w skali całego wydziału.

**Adolf Kruczek** pracuje na III wielkim piecu. Dobry, zaangażowany w swym fachu, jak również w działalności partyjnej — pracownik. Wyróżnił się wraz z całą brygadą we współzawodnictwie międzywydziałowym. Potrafi pracować bez wybraku, tj. daje niemal zero surówki niekondycyjnej. Wychowawca młodych wielkopiecowników,

Adolf Kruczek

przekazujący im swą wiedzę i doświadczenie. Jest członkiem egzekutywy OOP.

Na czwartym wielkim piecu trwa w tej chwili remont.

Wacław Adamczyk

Wśród załogi jest **Wacław Adamczyk,** jeden z najlepszych najofiarniejszych pracowników. Od 1953 roku w hucie. Zna na wylot wszystkie piece: był przy uruchomieniu każdego z nich, od pierwszego, do piątego. Wyróżnia się we współzawodnictwie jakościowym, a jego zespół posiada złotą odznakę BPS.

W Stalowni Konwertorowo-Tlenowej również atmosfera wytężonej, pilnej pracy. Ludzi prawie nie widać na stanowiskach: to cecha charakterystyczna tego super-nowoczesnego wydziału huty. A jednak praca idzie równym, mocnym rytmem. Z konwertora z dokładnością chronometru płynie stal. Tak, ale to już metal na poczet zadań przyszłego roku!

**Tadeusz Gumuła** jest tutaj II konwertorowym. W hucie zaczynał jako rozlewacz surówki w Martenowskiej. Teraz za nic w świecie nie rozstałby się ze swym konwertorem. Zna to urządzenie i potrafi cenić jego zalety. Rozumieją się znakomicie. Tow. Gumuła jest I sekretarzem OOP w brygadzie I. Przoduje w pracy zawodowej i społecznej, a już zupełnie szczególne

Tadeusz Gumuła

rezultaty osiąga we współzawodnictwie jakościowym DO-RO.

Starą stalowniczą kadrę reprezentuje **Stanisław Bernard.** Fachman z niego doskonały, ma za sobą długie lata prak-

(Dokończenie na str. 2)

# Z obrad plenum KF PZPR w HiL

- Dalsze pogłębienie pracy wychowawczej wśród dzieci i młodzieży
- 9 stycznia — konferencja sprawozdawczo-wyborcza hutniczej organizacji partyjnej

W piątek, 18 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Fabrycznego PZPR HiL. Udział w obradach, którym przewodniczył I sekretarz KF tow. **Tadeusz Wachowski,** wziął również sekretarz KW PZPR w Krakowie, tow. **Zdzisław Kitliński.** Plenum poświęcone było ocenie realizacji programu przyjętego w grudniu ub. roku i opartego na uchwale KW — w sprawie pogłębienia pracy wychowawczej wśród dzieci i młodzieży. Szczegóły tej problematyki zostały już uprzednio omówione na rejonowych naradach partyjnych w hucie, toteż I sekretarz KF w swym wprowadzeniu ustosunkował się tylko do najważniejszych spraw. Zbilansował osiągnięcia, których mamy wiele oraz skupił uwagę na niedociągnięciach i zaniedbaniach, którym poświęcić trzeba będzie w przyszłości dużo uwagi. Tow. Wachowski podkreślił, że realizacja programu jest zadaniem długofalowym zarówno w hutniczej organizacji partyjnej, jak i organizacji związkowej, ZMS i administracji huty.

W dyskusji głos zabrali tow. tow.: **Maciejaszek, Gaz, Stolecki, Brągiel, Bartosik, Kowar, Sudol, Kuraś, Cisowski, Jeziorski** oraz sekretarz KW tow. Kitliński. Ocenił on pozytywnie wyniki pracy wychowawczej wśród młodzieży w środowisku hutniczym oraz przedstawił aktualne zadania stojące przed naszą organizacją partyjną i załogą kombinatu. Do poruszonych w dyskusji zagadnień postaram się powrócić w następnej publikacji. Wielu zabierających głos towarzyszy ustosunkowało się do przedstawionego już uprzednio projektu wniosków do dalszej pracy.

W drugiej części obrad sekr. KF, tow. **M. Najduchowski** zreferował plenum materiały sprawozdawcze z pracy KF w okresie dobiegającej końca kadencji oraz przedstawił projekt programu działania na przyszłość.

Plenum zatwierdziło sprawozdanie oraz upoważniło egzekutywę KF do dalszego opracowania i uzupełnienia projektu programu. **Ustalono, że X Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza KF PZPR HiL odbędzie się w dniu 9 stycznia 1971 roku (sobota).**

W sprawach organizacyjnych plenum KF podjęło uchwałę o udzieleniu pochwał z wpisaniem do akt partyjnych za ofiarną i owocną pracę, towarzyszom: **H. Jeziorskiemu, J. Węglowi, S. Maciejaszkowi i L. Karczewskiemu.**

**(J. D)**

# W ZHP brak instruktorów

Nowohucki Hufiec ZHP im. Związku Młodzieży Polskiej, od paru lat, notuje niedobór ilościowy kadry instruktorów ZHP, w stosunku do dynamicznie rozwijających się drużyn zuchowych i harcerskich. W ostatnich 2 latach niedobór ten został częściowo zlikwidowany w wyniku intensywnego szkolenia nowej kadry instruktorów ZHP, jednakże nadal — głównie w wyniku znacznie szybszego przyrostu szeregowych członków: zuchów i harcerzy — odczuwany jest brak kadry instruktorskiej. Brak ten, to rezultat zbyt małej ilości kandydatów na instruktorów. Analiza nowohuckiej kadry instruktorskiej wykazuje, że społeczne funkcje instruktorów ZHP pełni zaledwie 60 osób reprezentujących zawód nauczycielski.

Nauczyciele - instruktorzy ZHP stanowią w nowohuckim Hufcu około 25 procent ogółu instruktorów. Natomiast wskaźnik ten w kraju wynosi 60—70 procent. Zastanawia więc fakt, że na terenie Nowej Huty — posiadającej bardzo gęstą sieć szkół i o dużym zatrudnieniu młodych nauczycieli — brak jest młodych pedagogów pragnących społecznie pracować nad wychowaniem najmłodszego pokolenia. Trzeba podkreślić, że tak w skali Związku Harcerstwa Polskiego, jak również na terenie najmłodszej dzielnicy Krakowa — Nowej Huty, nauczyciele-instruktorzy ZHP są bardzo wysoko cenieni przez władze harcerskie. Mając zawodowe, pedagogiczne przygotowanie, potrafią oni lepiej i skuteczniej oddziaływać wychowawczo na młodzież.

Dlatego warto, aby młodzi nauczyciele nowohuckich szkół zastanowili się poważnie nad ewentualnym podjęciem społecznej pracy w ZHP. Ci, którzy się na to zdecydują mogą być pewni, że spotkają się z bardzo serdecznym przyjęciem ze strony istniejącego grona nowohuckich instruktorów ZHP.

**J.S.**

**Noworoczny numer „Głosu"...**

...ukaże się w sprzedaży 31 grudnia, w powiększonej objętości 12 kolumn. Czytelnicy znajdą w nim ciekawe reportaże z kombinatu i dzielnicy, poszerzone wiadomości sportowe, atrakcyjny konkurs z nagrodami, noworoczną krzyżówkę z hasłem i sporą porcję humoru.

# LUDZIE DOBREJ ROBOTY

Walcowników z Wydz. Rur Zgrzewanych huty, nie trzeba specjalnie przedstawiać. To zgrany i ofiarny kolektyw. W ub. roku byli pierwsi na mecie planu. Teraz, zameldowali się w ścisłej czołówce. Legitymują się świetnymi wynikami produkcyjnymi. Przedstawiamy grupę wyróżniających się pracowników Wydz. Rur Zgrzewanych. Są to: **Alfred Łopatowski** — operator walcarki redukcyjnej, **Wiesław Trela, Stefan Kaczmarczyk, Józef Pawelec, Ryszard Kiermasz** — mechanicy, **Józef Wójtowicz** — st. rozdzielczy produkcji, **Zygmunt Wojtal** — operator chłodni, **Roman Łukasik** — st. rozdzielczy produkcji, **Andrzej Podstawek** — sortowacz-pakowacz, **Jan Danecki** — operator. (jd)

# Przyczynili się do wykonania planu

*(Dokończenie ze str. 1)*

tyki w Martenowskiej. Był tu od samego uruchomienia w 1955 r. Jako jeden z pierwszych objął też pracę w Kon-

Stanisław Bernard

wertorowej. Twardy chłop: jak mówią mi, od 5 lat nie korzystał ani raz ze zwolnienia lekarskiego...

**Stanisław Damian** natomiast, może być zaliczony śmiało do młodej kadry. Mimo młodego wieku jest przodownikiem hali odlewniczej (to coś jak brygadzista). Pracę zaczął w 1961 roku w Martenowskiej: po odbyciu służby wojskowej, wrócił do huty, ale już do nowego wydziału tj. do konwertorówki. Pracuje wydajnie osiągając szczególnie dobre wyniki we współzawodnictwie jakościowym. Jest oddziałowym społecznym inspektorem pracy. A po zajęciach zawodowych zastać go można często w ZDK HiL z instrumentem muzycznym w dłoni. Gra w orkiestrze dętej Huty im. Lenina — jako solista trębacz.

*Tych kilka sylwetek wybrałem spośród wielu. Hutnicy z krwi i kości, ludzie oddani bez reszty kombinatowi. Przodownicy, z których dumna być może nasza cała załoga.*

**JERZY DANEK**
Zdjęcia: S. GAWLIŃSKI

Stanisław Damian

**TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO 16 BM. WŁ.**

| | proc. planu |
|---|---|
| **Zakład Mater. Ogniotrwałych** | |
| wyroby szamotowe | 98 |
| wyroby zasadowe | 102 |
| dolomit | 108 |
| wapno | 110 |
| wyroby smoł. dolom. | 129 |
| **Zakład Koksochemiczny** | |
| koks ogółem | 100 |
| koks wielkopiecowy | 101 |
| smoła | 100 |
| benzol | 100 |
| siarczan amonu | 99 |
| **Aglomerownia I** | 102 |
| **Aglomerownia II** | 105 |
| **Wielkie Piece** | |
| surówka | 106 |
| **Wydział Przerobu Żużla** | |
| żużel granulowany | 108 |
| żużel pienisty | 107 |
| żużel kawałkowy | 97 |
| **Stalownia Martenowska** | 101 |
| **Stalownia Konwertorowa** | 109 |
| **Wydział Wlewnic** | |
| wlewnice | 80 |
| **Walcownie Wstępne** | |
| prod. surowa kęsisk | 101 |
| prod. gotowa kęsisk | 104 |
| prod. surowa kęsów | 102 |
| prod. gotowa kęsów | 110 |
| **Walcownia Slabing** | |
| prod. surowa | 100 |
| prod. gotowa | 107 |
| **Walcownia Gorąca Blach** | |
| prod. surowa | 103 |
| prod. gotowa | 100 |
| **Walcownia Taśm** | |
| prod. surowa | 99 |
| prod. gotowa | 109 |
| **Walcownia Drobnych Profili** | |
| prod. sur. prof. | 97 |
| prod. got. prof. | 98 |
| prod. sur. drutu | 102 |
| prod. gotowa drutu | 101 |
| **Wyroby walcowane** | |
| prod. surowa | 103 |
| prod. gotowa | 102 |
| **Walcownia Zimna Blach** | |
| blacha sur. czarna | 106 |
| blacha got. czarna | 105 |
| blacha sur. ocynk. | 91 |
| blacha got. ocynk. | 99 |
| blacha sur. ocyn. ogn. | 104 |
| blacha got. ocyn. ogn. | 99 |
| blacha sur. ocyn. elektr. | 108 |
| blacha got. ocyn. elektr. | 117 |
| taśma — got. | 58 |
| **Wydział Rur Zgrzewanych** | |
| prod. sur. rur | 103 |
| prod. got. rur | 90 |
| prod. got. prof. gięt. | 100 |
| **Wydział Odlewnic** | |
| prod. ogółem | 101 |
| stal elektr. surowa | 109 |
| odlewy staliwne | 98 |
| odlewy żeliwne | 101 |
| **Wydział Mechaniczno-Konstr.** | |
| wyroby kute ogółem | 100 |
| odkuwki swob. kute | 100 |
| prod. ogółem | 93 |
| konstrukcje stalowe | 102 |
| **Wydz. W-86** | 105 |
| **Stal ogółem** | 104 |

# Jak wykonaliśmy plan?

**PRACOWALI DOBRZE I RYTMICZNIE.** Bardzo dobre wyniki produkcyjne uzyskały załogi obu Aglomerowni. Dzięki rytmicznej pracy wykonały swe zadania z nadwyżką liczącą ponad 10 tys. ton spieku. Mocne tempo utrzymuje załoga Wielkich Pieców: wykonała plan z poważną nadwyżką wynoszącą ok. 10 tys. ton surówki. W czołówce uplasowała się także załoga Stalowni Konwertorowo-Tlenowej. Wykonała plan dostarczając dodatkowo kilka tysięcy ton stali. Nie zawiodła załoga Stalowni Martenowskiej. Utrzymała rytmiczne tempo pracy i w rezultacie wykonała plan z nadwyżką ok. 1,5 tys. ton stali.

**WYKONALI SWE ZADANIA.** Dobre rezultaty uzyskała załoga Walcowni Wstępnych. Pracowała bardzo rytmicznie i wydajnie. Dzięki temu uzyskała nadwyżki wynoszące po kilka tysięcy ton kęsisk oraz kęsów. Bardzo dobre tempo pracy rozwinęła także załoga Walcowni Slabing. Wykonała plan dając dodatkowo kilka tysięcy ton slabów. Znakomicie wypadła również załoga Walcowni Zimnej Blach. Jej rezultat, to wykonanie planu w produkcji blachy czarnej w 105 proc. Dodatkowa produkcja wyniosła ponad tysiąc ton blachy.

**POZOSTALI W TYLE.** Nie wykonała swych zadań załoga Wydz. Szamotowego ZMO. Zabrakło jej do planu kilkadziesiąt ton wyrobów. Nie powiodło się również załogom: Ocynkowni Blach i Ocynowni Ogniowej Blach.

**POSTÓJ WAGONÓW PKP.** W minionym tygodniu raz tylko został przekroczony limit postojowego. Było to w dniu 15 bm. Średni postój wagonów PKP trwał tego dnia w hucie aż 14.4 godz. W pozostałych dniach udało się nam „zmieścić" w limicie. Oto średni czas postoju wagonów PKP w hucie od 9 bm.: 9 bm. — 11.3 godz., 10 bm. — 11.3 godz., — 12 bm. — 10.9 godz., 13 bm. — 11.2 godz., 14 bm. — 11.2 godz., 15 bm. — 14.4 godz., 16 bm. — 10.9 godz. (jd)

## Wytnij i wklej do książki telefonicznej

Jak zorientowaliśmy się dużym powodzeniem cieszy się u załogi huty wprowadzona niedawno telefoniczna informacja techniczna Aby ułatwić korzystanie z tej ciekawej innowacji podajemy numery odnośnych telefonów.

Należy wyciąć poniższe zestawienie numerów i wkleić go do książki telefonicznej HiL, na str. 17, pod numery Biblioteki Technicznej.

**TELEFONICZNA INFORMACJA TECHNICZNA:**

| | |
|---|---|
| **zagadnienia surowcowe** | **21-00** |
| **zagadnienia stalownicze** | **22-00** |
| **zagadnienia walcownicze** | **23-00** |
| **nabytki biblioteczne** | **47-00** |

Z udziałem hutników z HiL

# Zjazd delegatów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej

Dziś — tj. 19 bm. — rozpoczyna w Krakowie obrady krajowy zjazd delegatów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej. Oceniając pracę Towarzystwa Zjazd zatwierdzi statut, przyjmie program działania oraz wybierze władze. Krakowskie obrady TPPB staną się niewątpliwie dalszym krokiem w popularyzowaniu przyjaznych kontaktów i współpracy polsko-bułgarskiej, w dziele zapoznawania naszego społeczeństwa z politycznymi, kulturalnymi i gospodarczymi osiągnięciami Ludowej Bułgarii.

W obradach zjazdu weźmie udział liczna grupa delegatów reprezentująca koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej w Hucie im. Lenina. Koło to należy do największych w kraju, liczy ok. 180 członków. Powstało ono w kwietniu br. Jednym z istotnych jego celów jest nawiązanie kontaktów i współpracy z hutnikami bułgarskimi, w szczególności z bratnim Towarzystwem Przyjaźni Bułgarsko-Polskiej w hucie Kremikowce. (rw)

Operatywna akcja MO

## *W nocy włamanie* — rano sprawcy ujęci

**Przyszedł do nas do redakcji pracownik huty Ob. M. K. i opowiedział przebieg niezwykle udanej akcji nowohuckiej MO. W nocy z niedzieli na poniedziałek, 13/14 bm. nastąpiły włamania do 9 samochodów parkujących na polu, m. in. do „Syreny" naszego rozmówcy. Jakież było jego zdziwienie gdy rano zastał za szybą swego samochodu wezwanie do Komendy Dzielnicowej MO w Nowej Hucie. Od razu oczywiście skojarzył ten fakt ze stwierdzeniem włamania do samochodu i kradzieżą różnych drobnych przedmiotów (m. in. narzędzi).**

**Wezwanych właścicieli pojazdów poinformowano o udanej akcji MO. W błyskawicznym tempie ujęto młodocianych przestępców, sprawców włamań do samochodów. Na miejscu można było rozpoznać i odebrać skradzione przedmioty. Należy podkreślić, że odzyskane zostało prawie wszystko, co padło łupem złodziei.**

**Za udaną, błyskawiczną akcję — nowohuckiej Milicji należą się gratulacje i słowa uznania. (jd)**

# Problemy Wydziału Mechanicznego

— *Imię i nazwisko?*
— *Andrzej X.*
— *Wiek?*
— *Dziewiętnaście lat.*
— *Wykształcenie?*
— *ZSZ, tokarz.*
— *Ile zarabiasz?*
— *Około 2600 zł.*
— *Dlaczego się zwalniasz?*
— *Nie odpowiada mi praca w ruchu ciągłym...*

Takie rozmowy toczą się — nierzadko, niestety — w gabinecie kierownika Wydziału W-3, mgr inż. O. Gołubickiego. W dwóch, podobno bardzo typowych, miałem sposobność uczestniczyć. Oto zaobserwowane fakty i wynikające z nich, wcale niewesołe wnioski.

Podania o zwolnienie wnieśli w tym samym dniu. Dziwnym zbiegiem okoliczności były pisane przez jedną osobę. Ta osobą była... siostra jednego z nich! Pewnego dnia doszli (chyba wspólnie) do wniosku, że nie warto w hucie dłużej pracować; opiekę mają dobrą, ale są młodzi, mają dużo „zainteresowań". A praca w ruchu ciągłym nie zawsze pozwala na rozrywkę, towarzyskie spotkania w kawiarniach czy klubach. Po co więc się „przemęczać"?

Okres, w którym złożyli podania nie jest jednakże sprawą przypadkową. Jak wynika z prywatnej statystyki inż. Gołubickiego, bardzo rzadko się to zdarza stażyście przed upływem sześciu miesięcy.

I można się długo zastanawiać nad tą szczególną prawidłowością, jeśli się nie wie, że w W-3 młody tokarz w pierwszym miesiącu stażu do wypracowanej przez siebie normy akordowej otrzymuje, zupełnie gratisowo, 80 proc., w drugim — 70 proc., w trzecim — 60 proc. itd. itd. Stanowić to ma dla stażysty element zachęty, dopingu, a jednocześnie zobowiązania do późniejszego pozostania w wydziale. W ten sposób bowiem dopiero po upływie ośmiu miesięcy przychodzi mu pracować na siebie całkowicie, już bez żadnej ulgowej taryfy. W tym — rzec można — newralgicznym dla wydziału okresie zaczyna się masowy exodus, któremu tylko w sporadycznych przypadkach kierownictwu udaje się zapobiec. Nie pomagają perswazje i dydaktyka ze strony kierownictwa i organizacji młodzieżowej ZMS.

Młody, ale już niemal pełnowartościowy pracownik, wykorzystawszy hutę i wydział do maksimum, nie bacząc na poborowy wiek, kategorycznie stwierdza, że nie chce pracować w ruchu ciągłym; zresztą i tak gdzie indziej, w ruchu jedno- lub dwuzmianowym zarobi niewiele mniej.

Dziwny i smutny zarazem jest fakt, że tę wyjątkowo aspołeczną postawę młodych ludzi (wykształciła ich w większości huta) na ogół aprobują rodzice. W tym zaś przypadku aprobata, czy nawet tylko bierność, jest lekcją społecznego nihilizmu, konsumpcyjnego stosunku do otaczającej nas rzeczywistości. A, niestety, tylko nieliczni ojcowie, wezwani na „wywiadówkę" do gabinetu kierownika, kończą rozmowę stanowczo: „wybiję mu to z głowy!"

Zaczyna się teraz dla wydziału okres oczekiwań na nowych stażystów, na nowe ręce do pracy. W wyniku ciągłej migracji młodych pracowników przyznane limity etatowe nigdy nie są w W-3 wykorzystane. Trudno się więc dziwić, że raz i nie dwa, staje obrabiarka, jak niepotrzebny, bezużyteczny grat, powodując niepotrzebne straty.

Jakie z tego wnioski? Z pewnością wiele ich, niestety, nie widać. Wydaje się jednak, że za mało kształcimy młodzieży w popularnych zawodach tokarzy i frezerów. I to generalnie, w skali całego kraju. Czy nie można by, zwłaszcza w rejonie tak wielkiego zakładu jakim jest nasz kombinat pomyśleć nad przeprofilowaniem niektórych klas w ZSZ, przynajmniej w najbliższych powiatach? ZSZ w Świątnikach, której patronuje nasza huta jest tutaj skromnym wyjątkiem.

Ponadto przykład W-3 rok-rocznie wskazuje wyraźnie, że w stosunku do wykształconych w przyzakładowych ZSZ powinno obowiązywać zastrzeżenie, iż uczeń taki, po ukończeniu szkoły, przepracuje w zakładzie okres minimum dwuletni, a więc praktycznie do czasu powołania go do pełnienia służby wojskowej. Jak w przypadku stypendiów fundowanych. Myślę, że pewne analogie prawne dałoby się tu nawet znaleźć. Wówczas cykl pracy stażysty wydłużyłby się na tyle, że poprawiłoby to znacznie sytuację.

Ostatnim wnioskiem, być może dyskusyjnym, chciałbym zasugerować, by w takich — jak przytaczany na wstępie — przypadkach, młodemu człowiekowi, podejmującemu lekkomyślną decyzję, koniecznie uświadomić jego egoizm i aspołeczność. Nawet gdyby instrumentem uświadomienia miała być odpowiednia do postawy „interesanta", opinia, wręczona w dniu wypowiedzenia.

**MARIAN SUDA**

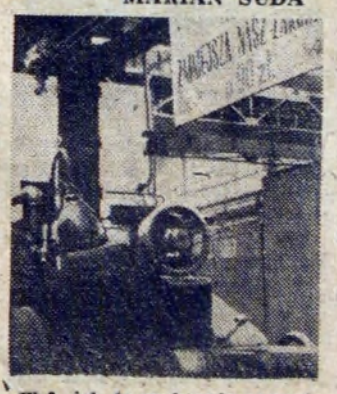

W W-3, jak to wykazują szczegółowe analizy, stałej poprawie uległa dyscyplina pracy, maleją braki i absencji. Mimo to obrabiarka bezużyteczna właśnie w tej chwili postojem 2. Straty spowodowane stanu rzeczy są duże. Przyczyny tego niejszy artykuł próbuje wyjaśnić ni-

# Jak grali siatkarze?

Nie udała się wyprawa siatkarzom Hutnika do Warszawy. Nasi zawodnicy spotkali się z drużyną mistrza Polski — Legią, mającą w swych szeregach kilku „etatowych" reprezentantów kraju ze Skorkiem na czele.

Spotkania stały na niezłym poziomie i dostarczyły widzom sporo emocji. Szczególnie pierwszy mecz, gdzie nasi zawodnicy grali z olbrzymią ambicją i kiedy nie było dla nich straconych piłek. Pierwsze dwa sety to zwycięstwa warszawiaków. Pierwszy set do 8, drugi do 11. Trzeci — zakończył się naszym zwycięstwem do 10. Bardzo emocjonujący był set czwarty. Wygrała Legia, ale wynik z powodzeniem mógł być odwrotny gdyby nie kilka błędnych decyzji sędziego prowadzącego spotkanie. Końcowy rezultat 3:1 dla Legii.

Drugi mecz stał na słabszym poziomie. Zmęczeni Hutnicy nie potrafili skutecznie blokować „atomowych" ścięć zawodników Legii, gdzie skutecznością imponował Skorek. Zresztą cała drużyna Legii zagrała o wiele lepiej niż w pierwszym meczu. W poszczególnych setach było (7, —12, 11, 4).

Po dwu dniach odpoczynku w hali Wandy przeżywaliśmy kolejne emocje. Tym razem Hutnik spotkał się z drugą drużyną warszawską — AZS. Warszawiacy mający oparcie w AWF, każdego roku dysponują wyrównaną stawką zawodników, z których kilku, to aktualni reprezentanci Polski. Tak jest i w tym roku. Mimo odejścia Ambroziaka i Jasiukiewicza — AZS należy do czołówki zespołów krajowych.

W pierwszym spotkaniu, które trwało ponad 2 godz. widzowie przeżywali wiele emocji. Po pierwszym wygranym secie przez akademików, drugi zakończył się naszym zwycięstwem do 6, trzeci wygraliśmy do 11. W czwartej partii Hutnik prowadził już 14:10, by przegrać w tym secie do 16. Ostatni set to świetna gra naszych zawodników. W pewnym momencie Hutnik prowadzi już 12:0. Do końca nie oddaje inicjatywy i wygrywa set do 7, a cały mecz 3:2.

Hutnik kiedyś z bloku słynął. To stare powiedzenie stało się aktualne w meczu rewanżowym Hutnika z AZS. Nasi siatkarze zagrali tak, jak tego oczekują od nich liczni sympatycy. Cały mecz trwał zaledwie 50 minut i przez cały czas inicjatywa należała do nowohucian. Dużo emocji przeżywaliśmy w pierwszym secie, kiedy ze stanu 5:5 Hutnik doprowadził do 12:6, by wygrać seta do 7. Druga i trzecia partia to dalszy popis naszych siatkarzy, którzy skutecznie blokując i atakując zdobywali kolejne punkty. Oba sety wygrał Hutnik do 7, a cały mecz 3:0. (WK)

# Z obrad VI plenum KC PZPR

**14 bm. obradowało w Warszawie VI Plenum Komitetu Centralnego Partii. W dyskusji nad pierwszym punktem porządku dziennego „Sytuacja ekonomiczna kraju i węzłowe zadania polityki gospodarczej w 1971 roku" wystąpił m. in. członek KC, I sekretarz KF PZPR w Hucie im. Lenina tow. Tadeusz Wachowski.**

**Przemówienie członka KC, I sekretarza KF PZPR w HiL Tadeusza Wachowskiego**

## ● Wstępne wyniki prac związanych z wprowadzeniem nowego systemu bodźców
## ● Zadania gospodarcze HiL w 1971 roku

Ważnym elementem bieżącej kampanii sprawozdawczo-wyborczej Huty im. Lenina było poszukiwanie nowych form pracy partyjnej dla zabezpieczenia nowych zasad gospodarowania. Jednocześnie w toku prac nad realizacją uchwał V Plenum wytworzona została atmosfera pełnej mobilizacji załogi huty wokół zadań gospodarczych bieżącego roku, które wykonywane są ze znaczną nadwyżką. Ponadplanowa produkcja stali za 11 miesięcy tego roku wynosi 78 tysięcy ton, wyrobów walcowanych gotowych 35 tysięcy ton.

Prace nad nowym systemem bodźców materialnego zainteresowania cechowała duża aktywność i śmiałość wychodzenia z wnioskami zmierzającymi do zwiększenia ekonomicznej efektywności pracy huty. We wstępnym określeniu prac, z inicjatywy organizacji partyjnej przeprowadzona została szeroka akcja polityczno-wyjaśniająca i propagandowa. Na zebraniach oraz podczas prowadzonych indywidualnych rozmów partyjnych, zgłoszono 1780 wniosków, uwag i postulatów, które zostały następnie wykorzystane w pracach poszczególnych komisji.

Równolegle realizowano program propagandy wizualnej. Niezależnie od tego Komitet Fabryczny wspólnie z dyrekcją huty zorganizował szkolenie, zakończone egzaminami sprawdzającymi — dla kierowniczej kadry inżynieryjno-technicznej oraz aktywu społeczno-politycznego, którym objęto około 800 pracowników.

W miarę kontynuowania prac nad nowym systemem bodźców w hucie, pod kierownictwem ponad 300-osobowego kolektywu działającego w ramach komisji głównej, zespołów branżowych i komisji wydziałowych — wielokrotnie uściślano i weryfikowano tysiące wielkości i wskaźników dążąc do ich podwyższania.

Ostateczne ich sprecyzowanie drogą kolejnych przybliżeń dało znaczną poprawę w stosunku do początkowych założeń i projektów 5-latki.

W wyniku analizy stanu organizacyjnego huty, drogą koncentracji zarządzania w przedsiębiorstwie wygospodaruje się 3,5 proc. etatów w grupie pracowników umysłowych oraz 2,2 proc. etatów w grupie robotników. Nastąpi to głównie w roku 1971 oraz pozostałości w 1972 roku.

Huta im. Lenina przyjęła wskaźnik syntetyczny stopy zysku, który w bieżącym roku kształtuje się 14,07 procentu, w 1975 roku wyniesie 15,25 procentu. Zasadniczą podbudowę wskaźnika syntetycznego stanowią zadania odcinkowe. Ich udział w realizacji poprawy wskaźnika syntetycznego jest bardzo wysoki i stanowi on od 51 procent akumulacji w 1971 roku do 83 procent w roku 1975. Łączne efekty z realizacji trzech zadań odcinkowych huty wzrastają z 286 milionów złotych w 1971 roku do 1 miliarda 450 tysięcy w roku 1975.

Zadania gospodarcze jakie stawia przed sobą huta w przyszłym roku wskazują poważny wzrost w stosunku do wyników osiągniętych w roku bieżącym. Wysoko wzrosła produkcja stali, jako wiodącego asortymentu, oraz wartość produkcji towarowej i zysku bilansowego.

Konkretny układ produkcyjno-inwestycyjny nadchodzącego roku wykazuje, że osiągnięcie zadań gospodarczych wymagać będzie znacznego napięcia wskaźników techniczno - ekonomicznych a zwłaszcza norm i uzysków, które w opinii władz nadrzędnych uznane zostały za bardzo śmiałe. Ze strony huty będzie więc musiał być uczyniony poważny wysiłek, aby sprostać tym zadaniom.

*

Dużą część swego wystąpienia tow. Wachowski poświęcił zagadnieniom remontów w hutnictwie, które limitują wykonanie zadań produkcyjnych.

Postulował on, by dla tworzenia warunków umożliwiających wykonanie trudnych zadań gospodarczych w latach 1971—1975 niezwłocznie postawić jako zadanie priorytetowe przed administracją przemysłową wszystkich szczebli — uporządkowanie gospodarki remontowej.

Na zakończenie tow. Wachowski powiedział: wykonanie zadań gospodarczych, i aktywna działalność organizacji partyjnej na tym odcinku wymaga podnoszenia na wyższy poziom pracy ideowo-wychowawczej oraz usprawnienia funkcji kontrolnych.

Zaangażowanie wszystkich członków partii i całej załogi stanowi gwarancję, że huta im. Lenina swoje zadania w pełni wykona.

Wyrazem tego jest także stanowisko ponad 8-tysięcznej organizacji partyjnej i załogi huty w sprawie zmiany cen, która aczkolwiek jest operacją trudną i dotkliwą — została przyjęta z dużym zrozumieniem i powagą. Załoga huty jest w pełni świadoma, że zmiana cen podyktowana jest koniecznością gospodarczą i stworzy warunki do dalszego rozwoju kraju a tym samym warunki dalszego wzrostu stopy życiowej.

# Przedstawiamy delegatów na konferencję fabryczną PZPR

Tow. STANISŁAW KLASA — pracownik ZK-K2.

Jest członkiem partii od roku 1962. W latach 1965—1970 pełnił obowiązki sekretarza POP Wydziału K-4. Był członkiem Plenum Komitetu Zakładowego. W bieżącej kadencji jest członkiem Egzekutywy Komitetu Zakładowego Zakładu Koksochemicznego.

Oto co mówi o problemach, które go najwięcej nurtowały w pracy partyjnej.

*W ostatnim okresie było to zagadnienie wytworzenia jak najbardziej konstruktywnej, twórczej pracy w wydziale. Chodziło o to, aby zaangażować w ruch współzawodnictwa kierownictwo, mistrzów zmianowych wspólnie z grupowymi partyjnymi i związkowymi.*

*Wydaje mi się* — mówi tow. Klasa — *że udało się tę sprawę pomyślnie załatwić. Efektem tego są lepsze wyniki produkcyjne, lepsza atmosfera wśród poszczególnych członków załogi. Jest znikomy procent skarg do wyższych instancji.*

*Obecnie najważniejszym zagadnieniem, interesującym mnie i towarzyszy z wydziału jest sprawa gospodarki remontowej Zakładu Koksochemicznego. Wiadomo, że rok bieżący jest rokiem bazowym dla przyszłej pięciolatki. My mamy pewien limit przeznaczony na remonty. Jednak firmy przeprowadzające prace remontowe nie wykonały wszystkich remontów. Zachodzi obawa, że limit remontowy nie zostanie w pełni wykorzystany. Dlatego zastanawiamy się czy w związku z tą sytuacją nie dojdzie do spiętrzenia tych prac w roku przyszłym.*

Tow. STANISŁAW LUPA — pracownik ZK-K2. Aktywny działacz ZMS — przewodniczący Zarządu Wydziałowego. Członek partii od roku 1969. Wchodzi w skład egzekutywy OOP.

Jako przewodniczący Zarządu Wydziałowego ZMS zajmuje się całokształtem prac dotyczących spraw młodzieży zatrudnionej w wydziale.

*W okresie ostatniej kadencji szeregi ZMS zwiększyły się o ok. 40 proc. 18 aktywistów organizacji zetemesowskiej wstąpiło w szeregii partii. Chcemy zapewnić młodym pracownikom zatrudnionym w ZK racjonalny wypoczynek po pracy. Dlatego organizujemy wycieczki i rajdy. Dużym powodzeniem cieszą się rozgrywki spartakiadowe, w których każdego roku uczestniczy ponad 40 pracowników.*

*Obecnie główny nacisk w naszej pracy organizacyjnej kładziemy na zagadnienie właściwej adaptacji nowych pracowników, bo fluktuacja w wydziale jest znaczna. Stażystom wyznaczamy z szeregów ZMS opiekuna, natomiast innym pracownikom koło zmianowe ZMS zapewnia właściwy start w nowych, nieznanych dla nich warunkach. Na opiekunów wyznaczamy najlepszych pracowników, którzy — mimo młodego wieku — właściwie wywiązują się z powierzonego im obowiązku.*

*Równie aktywnie uczestniczą zetemesowcy w socjalistycznym współzawodnictwie pracy, ubiegając się o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej.*

*Zakład Koksochemiczny w niedługim czasie rozpocznie produkcję koksu w XI i XII baterii koksowniczej. Dlatego już w tej chwili pracownicy przygotowują się do jak najlepszego zabezpieczenia wszystkich parametrów, np. ogrzewania, aby od razu przystąpić do efektywnej eksploatacji baterii. Chcemy* — mówi tow. Lupa — *od początku uzyskać najlepsze wyniki ekonomiczne.* (k)

# Uroczyste sympozjum odlewników

W dniu 12 bm., z okazji „Dnia Odlewnika" w Wydziale Wlewnic HiL odbyła się uroczysta sesja naukowa, która zapoczątkowała współpracę nowohuckiego Oddziału Stowarzyszenia Odlewników Polskich z odlewnikami czechosłowackiej Huty Trzyniec. Głównym tematem obrad było omówienie dotychczasowych osiągnięć w przemyśle odlewniczym, szczególnie w produkcji, eksploatacji i regeneracji osprzętu stalowniczego. Omawiano też założenia dalszego rozwoju produkcji wlewnic.

Otwarcia sesji dokonał kierownik Wydziału Wlewnic inż. **Stanisław Strama.** Powitał on zebranych i odczytał pozdrowienia dla odlewników przesłane przez prorektora AGH doc. dr-a **Władysława Longę,** dyrektora Instytutu Odlewnictwa AGH prof. d-ra **Gabriela Kniaginina** oraz od dziekana Wydziału Odlewnictwa AGH prof. d-ra **Czesława Adamskiego.**

**Referat na temat technologii formowania płyt podwlewnicowych w formach półtrwałych, wygłasza kier. oddz. P-51, mgr inż. Jerzy Salwa.**

W pierwszej części sesji prowadzonej przez doc. d-ra habilit. inż. **Czesława Podrzuckiego** z AGH — referat „Wpływ eksploatacji na zużycie ciężkich wlewnic stalowniczych" — wygłosił inż. St. Strama. Referat na temat: „Poprawy parametrów pracy żeliwiaka przez zastosowanie dodatkowych palników olejowych" wygłosił kierownik Wydziału Odlewni Żeliwa z Huty Trzyniec, inż. **Vladimir Rozbroj.** O technologii formowania płyt podwlewnicowych w formach półtrwałych — mówił kier. Oddziału Przygotowania Produkcji w P-51 mgr inż. **Jerzy Salwa.**

Po przerwie prowadzenie sesji objął przedstawiciel Huty Trzyniec — pracownik komórki rozwoju technicznego odlewni **Bronisław Łupiński.** Dalsze referaty: „Sposoby regeneracji wlewnic i wpływ na poprawę wskaźnika zużycia i kosztów jednostkowych" wygłosił kierownik Wydziału Badawczego z Huty Trzyniec inż. **Antonin Sprencl.** Referat „Technologia produkcji i konstrukcji płyt chłodniczych do wielkich pieców" wygłosił kier. Wydz. Technicznego Odlewni — inż. **Władysław Cienciala,** a na temat „Organizacja, obsługa i bezpieczeństwo pracy przy agregatach zasilanych gazem w Odlewniach HiL" — mówił mechanik Wydz. Odlewnic HiL inż. **Mieczysław Koźlak.**

Uczestnicy sesji zgłosili szereg wniosków i uwag zarówno na temat rozwoju produkcji, jak też w sprawach zacieśnienia współpracy Odlewni obu hut.

Po sesji, jej uczestnicy zwiedzili Wydział Wlewnic, hutę oraz kopalnię soli w Wieliczce. (kp)

**W sali obrad podczas uroczystego sympozjum.** Fot. St. GAWLIŃSKI

## Kącik przyrody

### OJCOWSKI PARK NARODOWY

Utworzony w roku 1954. Powierzchnia 1.440 ha. Wysokość 280—480 m npm. Jest to obszar wyżynny zbudowany z wapieni jurajskich. Rozcinają go skaliste doliny potoków Prądnika i Sąspówki. Rzeźba ma charakter krasowy (wapienie, skałki i wąwozy, bezwodne c ny jaskinie) a stosunki wodne (okresowe cieki i źródła krasowe) są ściśle związane z rodzajem skalnego podłoża. Na obszarze Parku znajdują się cenne zabytki historyczne m. in. ruiny zam w Ojcowie i zamek w Pieskowej Skale.

W Ojcowskim Parku Narodowym przeważają lasy .Są to graby, buczyna karpacka, fragmenty lasu jaworowego, ciepłe zarośla na zboczach, bory mieszane na wierzchowinie, resztki łęgów miejscami w dnach dolin.

Na obszarze Parku znajdują się stanowiska roślin górskich jak: żywiec gruczołowaty i kserotermicznych (stepowych) jak ostanica Jana i wiśnia karłowata. Interesujący jest świat drobnych zwierząt z gatunkami górskimi i południowymi. Charakterystyczna jest swoista fauna jaskiń.

ANDRZEJ MATUSZCZYK

**Twoja krew może uratować życie. Zostań honorowym dawcą krwi.**

# Wielki dzień Brygad Pracy Socjalistycznej Zakładu Badawczego HiL

W ub. sobotę w Klubie NOT odbyła się miła uroczystość: wręczenie odznak Brygady Pracy Socjalistycznej. Dwa zespoły, a to **J. Piskozuba** i **P. Samborka** ze Stalowni Konwertorowej otrzymały złote odznaki BPS, a 4 dalsze — **Kseni Żurek** i **Weroniki Kozień** z Aglomerowni I i II oraz **Stanisławy Nowak** z Oddziału Chemii i **T. Gacka** z brygady warsztatowej — srebrne odznaki BPS.

Historia współzawodnictwa o tytuł BPS w Zakładzie Badawczym HiL sięga połowy roku 1967. Wyniki pracy tych brygad, to m. in. 300 zrealizowanych zobowiązań produkcyjnych i o charakterze czynów społecznych. Mają ponadto na swym koncie wiele usprawnień technicznych i organizacyjnych, czego efektem jest coraz lepsza praca zakładu.

Ten dynamiczny rozwój współzawodnictwa możliwy jest m. in. dzięki aktywnej działalności komisji współzawodnictwa w Zakładzie Badawczym — przewodniczącego inż. **T. Kasprzyka,** sekretarza komisji **Marii Kwaśniewskiej,** przewodniczącej Rady Oddziałowej mgr inż. **Ireny Kołodziej** i pozostałych członków komisji.

Planuje się objęcie tą formą socjalistycznego współzawodnictwa pracy pozostałych laboratoriów i pracowni, co z pewnością przyczyni się do dalszego ulepszania odpowiedzialnej działalności Zakładu Badawczego HiL. (dr)

Z uroczystości w Klubie NOT, w której wzięli udział m. in. tow. tow. K. Rajca, J. Zdradzisz, J. Stefanik i W. Künstler. Okolicznościowy referat o ruchu współzawodnictwa wygłasza mgr inż. Baj.

Odznakami BPS dekoruje przew. RZK tow. Jan Stefanik.

fot. S. Gawliński

## PĘDZELKI ZA... KANARKA

Chcąc zwrócić większą uwagę racjonalizatorów Huty im. Lenina na sprawy obronności kraju. Zarząd Klubu Techniki i Racjonalizacji nawiązał kontakt i podjął współpracę w dziedzinie racjonalizacji z „czerwonymi beretami".

Ustalono i powołano do życia komisję składającą się z przedstawicieli KTiR, LOK i Jednostki Wojskowej, która będzie się spotykała minimum raz w kwartale. Przedmiotem spotkań będzie omawianie interesujących strony zagadnień.

Chcąc przyciągnąć do współpracy jak największą liczbę racjonalizatorów postanowiono organizować każdego roku zawody strzeleckie o puchar KTiR. W ostatnim okresie — mimo krótkiego terminu od czasu podjęcia decyzji o organizowaniu zawodów strzeleckich i kapryśnej aury — przeprowadzono pierwszy konkurs. Zgłosiły się 32 trzyosobowe zespoły z Kół Wydziałowych KTiR. Zawodnicy walczyli bardzo ambitnie o puchar dla swej drużyny i tytuł najlepszego strzelca.

Puchar dla najlepszego zespołu i tytuł najlepszych strzelców wśród racjonalizatorów zdobyli przedstawiciele PT — 545 ptk., przed P-62 — 519 pkt. i DKT — 508 pkt.

Najlepszym strzelcem okazał się **J. Komarow** z ZK, który otrzymał w nagrodę puchar. Komisja sędziowska przyznała również tytuł „Najambitniejszego strzelca zawodów", który otrzymał kol. **Grzybowski** z P-63.

Impreza „chwyciła". Wyrażamy przekonanie, że do przyszłych zawodów strzeleckich o puchar KTiR-u stanie więcej strzelców-racjonalizatorów, którzy każdy strzał będą mieli w samym środku 10-tki. Na ręce tow. tow. **Porca, Sumery, Lewickiego i Pilcha** składamy gratulacje za udaną imprezę i cenną inicjatywę jaką jest nawiązanie współpracy z „czerwonymi beretami". **(k)**

**Hutnicy, którzy znakują blachy w Wydz. P-61 i używają pędzelków do znakowania produkcji odpowiednimi symbolami.**

**Doszło więc do tego, że pędzle ulegają w hucie najzwyklejszemu, beznadziejnemu marnotrawstwu. Zamiast używać do znakowania blach (a podobno i kęsisk, slabów) — zwykłych, najtańszych pędzelków szkolnych (a 70 gr sztuka) — pobiera się drogie, lakierowane pędzle artystyczne, takie jakich używają artyści-plastycy. Zaopatrzenie HiL natomiast dostarcza bezkrytycznie takie pędzle wydziałom.**

**Czy jednak tylko Zaopatrzenie jest winne? Odpowiedzialność ponoszą również wydziały, m. in. za brak kontroli nad znakowaczami. Pobierają oni dużą ilość pędzelków i nie rozliczają się z zużytych. To jedna sprawa. A ile tych pędzelków poszło „na lewo" — czy ktoś wie?**

**SZCZEPAN BRZEZIŃSKI**
**korespondent**

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. **STANISŁAW WIŚNIEWSKI, Nowa Huta oś. Stalowe 5/6.** Nadesłany do redakcji materiał przeczytaliśmy z uwagą. Temat jest bardzo istotny, dotyczy stosunków międzyludzkich w procesie produkcji. Jednakże charakter opracowania jest taki, że nie nadaje się do publikacji w gazecie. Materiał zawiera szereg ogólnych słusznych stwierdzeń podanych w formie podręcznikowej. Nie jest związany z praktyką, z życiem huty. Nie ma w nim ani jednego przykładu. Wydaje się nam, że samo teoretyczne rozpatrywanie stosunków międzyludzkich, abstrakcyjne — w naszej gazecie nie spełniłoby wymagań, jakie wiążemy z tego rodzaju artykułami.

Cykl artykułów zamieszczonych w „Głosie" pn. *„Klimaty stosunków międzyludzkich"* wiązał się z praktyką, z aktualnymi zjawiskami. Autorzy artykułów dokumentowali swoje tezy na podstawie przykładów, faktów i obserwacji zaczerpniętych z własnego doświadczenia. Jeżeli Obywatel byłby skłonny zmienić koncepcję nadesłanego artykułu i wzbogacić go o konkretne fakty czy obserwacje z życia — reflektowaliśmy na jego wykorzystanie.

**(rw)**

# Pomyślna współpraca

# Dobra robota MBDJ w Walcowni Slabing

**Tym razem nie będzie to publikacja o konkursie, który zyskał już sobie zasłużoną sławę w całym kraju, a zakłady w nim uczestniczące „chodzą" w aureoli chwały. Zresztą w Hucie im. Lenina jest również — na razie jedynak — zakład P-63, który z powodzeniem w konkursie „DoRO" uczestniczy. Dzisiaj chcę przedstawić efekty pracy Młodzieżowych Brygad Dobrej Jakości Walcowni Slabing w roku 1969 i pierwszych 10-ciu miesięcy roku bieżącego.**

Mam przed sobą wyniki pracy brygad jakościowych P-65. Weźmy najpierw wyniki czterech brygad pracujących na mostku sterowniczym PU-3. To co się od razu rzuca w oczy to fakt, że koszt produkcji slabów w roku 1970 został obniżony do 2931 w porównaniu z 3093 zł/t w roku 1969. Znaczy to, że koszt zawalcowania slabów zmniejszył się o 162 zł na jedną tonę.

Imponująco przedstawia się również porównanie ilości przewalcowanego wsadu w roku ubiegłym z dziesięcioma miesiącami roku bieżącego. Np. zmiana „A" przewalcowała w ubiegłym roku 397.106.5 ton, a w tym roku tę ilość osiągnięto już po 10 miesiącach. A przecież do końca roku pozostały jeszcze dwa miesiące. Stąd wniosek, że wyniki ulegną dalszej poprawie. Jednocześnie poprawił się wskaźnik wybraku z tytułu zawalcowań ustalony na 0,1 procent do 0.015 proc. Za tymi cyframi kryje się ustalony uzysk — 337,7 ton. Efekt przeliczony na złotówki wynosi 989.5 tys. złotych. Jeszcze lepsze wyniki uzyskała zmiana „D", której efekty w złotówkach wynoszą 1050.7 tys. złotych.

Innym wskaźnikiem jakim objęto Brygady Dobrej Jakości jest doczyszczanie kęsisk na niewymiarowość i zawalcowanie. *Prześledźmy więc wyniki* brygad pracujących na mostku sterowniczym PU-4 gdzie pracują cztery brygady. Rozpoczęły one swą pracę w sierpniu 1969 roku. Regulamin obejmuje wskaźniki dla doczyszczania ręcznego po m.o.cz. dla gatunków stali UMK-2.5 proc. i NGE — 5,0 proc. W roku ubiegłym brygada na m.o.cz. była „deficytowa", gdyż w ogólnym bilansie wyniki były powyżej założonych limitów. Złożyło się na to kilka przyczyn. Rozpoczęcie pracy od sierpnia, a więc do ogólnego bilansu liczyła się praca tylko pięciu miesięcy oraz trudności jakie zawsze powstają gdy zaczyna się coś nowego.

Nabyte doświadczenie nie poszło jednak na marne. Bo oto już od stycznia br. obniżono limit doczyszczania ręcznego dla stali NGE z 10 na 5 procent. Brygady zaczynają jednocześnie osiągać coraz to lepsze rezultaty. Jeżeli limit dla stali UMK wynosi 2.5, a dla stali NGE 5,0 to wyniki uzyskane przez zmianę „A" są następujące: 1,15 i 2,10 dla odpowiednich gatunków stali. Zmiana „D" uzyskuje odpowiednio przy tych samych limitach następujące wyniki: 1,01 i 2,59. Efekty w złotówkach uzyskane dzięki obniżce założonych limitów wynoszą dla zmiany „A" — 28.800 tys. złotych i dla zmiany „D" — 24.300.

A jakie efekty uzyskano dzięki efektywniejszej pracy Młodzieżowych Brygad Dobrej Jakości? Są one znaczne. W roku ubiegłym zmiana „A" uzyskała ok. 597 tys. złotych, a w ciągu pierwszych 10 miesięcy bieżącego roku efekt wynosi już prawie 1100 tys. złotych. Podobne efekty uzyskują brygady zmiany „D". A więc wyniki są bardzo dobre. Uzyskano je bez dodatkowych inwestycji, a tylko w wyniku podjęcia społecznej inicjatywy — lepszej, bardziej wydajnej pracy. Zarażeni bakcylem dobrej roboty jakościowcy ze slabingu od miesiąca listopada bieżącego roku wprowadzają do regulaminu swych brygad nowy wskaźnik: wskaźnik ilości wlewków o zaniżonej temperaturze walcowania 1100 st. C, którego limit ustalono początkowo na 10 proc. obniżyć na 8 proc.

Na pewno przyczyni się to *do uzyskania jeszcze lepszych* efektów gospodarczych.

*** W roku 1969 w wyniku wprowadzenia młodzieżowego ruchu współzawodnictwa jakościowego na podanych wyżej agregatach uzyskano dodatkową produkcję w wysokości 820 ton slabów. W dziesięciu miesiącach roku bieżącego uzyskano dodatkową produkcję 1414 ton slabów. A więc postęp bardzo znaczny. Równie znaczne są efekty przeliczone na złotówki. W porównaniu z ubiegłym rokiem wpływy są większe o prawie 2 mln zł.**

**W. KACZMARSKI**

# Hutnicy w Olimpiadzie Kulturalnej

Olimpiada ruszyła z miejsca. Wprawdzie nie we wszystkich jeszcze wydziałach notuje się większe zainteresowanie sprawami kultury, ogólnie jednak należy stwierdzić, iż większość wydziałów huty „żyje" już konkursami olimpiadowymi, organizuje spotkania, wystawy, prelekcje, wspólne wyjścia do teatrów, zgłasza uczestników do konkursów indywidualnych.

Najwcześniej rozpoczęły działalność kulturalno-oświatową trzy wydziały: Dyrekcja Naczelna, Walcownia Zimna Blach oraz Walcownie Wstępne. Pracownicy DN poza udziałem w spotkaniach w swoim pionie, chętnie uczestniczą w imprezach, organizowanych przez ZDK HiL. W W-93 np. odbyło się już spotkanie z J. Trelą, red. A. Tenetą (na temat stosunków międzyludzkich), szereg ciekawych spotkań i imprez oświatowych odbędzie się w najbliższym czasie. Ponadto urządzono wystawę prac fotograficznych Chojeckiego, połączoną z prelekcją.

Wiele zrobiono również w P-62, w ramach konkursów towarzyszących, są i zgłoszenia do głównego konkursu pt. „Amatorskie inicjatywy artystyczne". Czym może się pochwalić P-60? W grudniu odbyło się w wydziale spotkanie z H. Jachimowskim, autorem książki pt. „Skaza", wchodzącej w skład lektur konkursu czytelniczego. W połowie bm. rozpoczęto cykl prelekcji, poświęcony współczesnemu spojrzeniu na sztukę. Tego rodzaju spotkania organizowane będą dwa razy w miesiącu. W styczniu planuje się wystawę E. Gerlacha.

Do olimpiady przystąpił także ZMO. Jest dużo zgłoszeń do konkursów indywidualnych, organizowane są spotkania m. in. z mgr H. Bohdanowicz pt. „Sztuka dla wszystkich". ZMO planuje turniej tylko w ramach własnych wydziałów, wewnętrzny. Zainteresowanie konkursami olimpiadowymi zaznacza się również i w innych wydziałach huty. M. in. P-63 organizuje często wycieczki do teatrów, na operetki, różnego rodzaju spotkania, również ZK ma na swym koncie szereg imprez oświatowych itp.

Słabo włączyły się do olimpiady wydziały: Transport Kolejowy, P-50 i P-30. Największe nasilenie sprawami kultury przewidywane jest w I kwartale przyszłego roku, mamy nadzieję, że do tego okresu zainteresowanie konkursami olimpiadowymi we wszystkich wydziałach ulegnie znacznemu ożywieniu.

Na marginesie, warto pochwalić wydziały, które zgłosiły najwięcej osób do Studium Kultury. Należą do nich: P-62, P-63, DN, ZMO i Transport Kolejowy.

**m**

**W poprzednim numerze informowaliśmy o pięknej akcji pracowników W-3, oddawania życiodajnego płynu do hutniczego „banku krwi" (do chwili obecnej — 105 osób). W uzupełnieniu tej informacji reprodukujemy moment oddawania krwi przez jednego z inicjatorów akcji, kier. wydziału, inż. O. Golubickiego. Który wydział pójdzie za przykładem W-3?**

**Fot. J. ROŚKIEWICZ**

**Już po krótkiej rozmowie z rewidentami ZHŻiS dokonującymi w naszej hucie kontroli, utwierdziłem się w przekonaniu, że z gospodarką niektórymi materiałami jest u nas zupełnie źle. Brak również rzetelnej odpowiedzialności za to co się niejednokrotnie robi, a wyrazem tego są przejawy niedostatecznej kontroli występujące w naszej hutniczej gospodarce.**

### Kilka przykładów

Kilka spraw chciałbym bodajże w telegraficznym skrócie zasygnalizować. Wszystkie sprowadzają się do jednego mianownika: ktoś nie dopatrzył, ktoś zlekceważył reguły rzetelnej roboty, ktoś wykazał nieodpowiedzialność za powierzony sobie odcinek pracy. Przytoczmy więc parę przykładów.

Rewidenci — przejeżdżając samochodem jedną z dróg kombinatu — znaleźli leżący na jezdni zwój kabla elektrycznego. Podnieśli tę zgubę i zabrali ją z sobą. Byli pewni, że szybko ktoś się ujawni po stwierdzeniu braku kabla, że odczuje brak materiału w ewidencji, że nie będzie się mógł rozliczyć. Nic podobnego! Nikt się nie zgłosił, nikt nie szukał kabla. W tej sytuacji sami rewidenci zaczęli szukać właściciela i po wielu staraniach — znaleźli go. W dokumentacji, którą skontrolowali, nie znaleźli jednak żadnego braku. Wszystko grało.

W magazynie huty stwierdzono wiele — nazwijmy rzecz delikatnie — nieprawidłowości i uchybień. Poszedł wniosek o zwolnienie niesolidnego pracownika. Okazało się jednak, że jeszcze po kilku tygodniach (bodajże trzech) ten sam, tyle że zawieszony w czynnościach magazynier, dalej „urzędował" na swym stanowisku. Jak stwierdzono nawet w okresie zawieszenia zdołał do poprzednich „zaniedbań" dodać nowe.

Zupełnie niefrasobliwa była gospodarka cyną w Walcowni Zimnej Blach. Drogi, deficytowy metal, a nie zadano sobie trudu, aby właściwie i oszczędnie nim gospodarować. Ewidencja prowadzona była poniżej wszelkiej krytyki, metodą „pi razy oko". Byle w ostatecznym rachunku grało.

Również w gospodarce drewnem stwierdzono sporo zaniedbań. Były machinacje z parkietem, którego stan magazynowy, to jakoś dziwnie malał, to znów powiększał się.

Słysząc o tych faktach zadaję sobie pytanie: gdzie kontrola, gdzie ewidencja i gdzie egzekwowanie najzwyklejszej i zarazem najniezbędniejszej odpowiedzialności od każdego pracownika? W mechaniźmie funkcjonowania gospodarki huty, na pewno dobrym i przemyślanym mechaniźmie — wystąpiły luki, szczeliny. Z miejsca z tego ktoś skorzystał. Nie chcę oczywiście przesądzać sprawy, że byli to ludzie o nieczystych rękach. Wszystko zdaje się jednak na to wskazywać, a odpowiedzi na pytanie czy tak istotnie jest, udzieli toczące się dochodzenie.

### Dziesiątki tysięcy mioteł

Wybaczcie Czytelnicy sarkastyczny ton: zastanawiam się na co komu w hucie tyle mioteł, zwykłych brzozowych mioteł? Jestem przekonany, że nawet nasz krakowski Zakład Oczyszczania Miasta nie zużywa tylu dziesiątek tysięcy mioteł, co huta. Tam — cała załoga zamiata, sprząta. A u nas — też oczywiście często się sprząta i zamiata. Ale jaki w końcu procent naszej załogi bierze w toku swej pracy do ręki brzozową miotłę? Dwa, pięć procent? Okazuje się, że na każdego statystycznego pracownika huty wypada po kilkanaście mioteł rocznie. Takie przynajmniej jest ich zużycie wykazywane w naszej hutniczej gospodarce materiałowej.

Potentatami w „konsumpcji" brzozowych mioteł było kilka wydziałów huty: Zakład Koksochemiczny, Walcownia Slabing, obie Aglomerownie. Pobierały niewiarygodne wprost ilości mioteł. Słowem, porządki postawiły na pierwszym planie swej działalności.

# Od pędzelków do brzozowych mioteł

Kilka przykładów. Wydz. K-1 ZK pobrał 13 grudnia ub. roku 3.340 szt. mioteł, pomimo, że przeciętnie pobierał poprzednio od 1.200 do 1.500 mioteł jednorazowo. Nie starczyło tego jednak na długo. Już po miesiącu pobrał ponownie 200 szt. mioteł. Tak więc w ciągu dokładnie 38 dni Wydz. K-1 zużył prawie po 10 szt. mioteł na jednego pracownika fizycznego.

Wydz. K-2 pobrał w maju 1968 r. 5.000 szt. mioteł. W jednym tylko dniu 22. V. 68 — 3.000 szt. W marcu 1970 r. pobrał 5.500 mioteł.

Nie będę cytował już więcej liczb. Miesiąc w miesiąc każdy z wydziałów ZK pobierał tysiące mioteł. Lekką ręką i bez zastanowienia „szafował" tym materiałem jakby to nic nie kosztowało. To samo — niestety — czyniły i inne wydziały huty, chociażby wspomniane już Aglomerownie i Walcownia Slabing.

### Miotła, czy Mikołajowa rózga?

Oglądam kilka brzozowych mioteł dostarczanych hucie przez spółdzielnię z Dębicy (ze skupu od prywatnych wytwórców na wsi) po niebagatelnej cenie 9 i 6 zł. To kpina, a nie miotła: pare patyczków związanych zardzewiałym drutem i ażeby były grubsze — z wetkniętym w środek kijem. Nie trzeba być fachowcem żeby stwierdzić, że do zamiatania to „narzędzie" absolutnie się nie nadaje. **Trzeba więc łączyć po trzy, cztery miotły razem, aby powstała jedna zdatna do użytku.** A to kosztuje już 30—40 zł. Nasi specjaliści z zaopatrzenia nie kwestionowali jednak jakości dostarczanego hucie towaru. Brali, co dostawca dawał. Ba, niejednokrotnie nawet nikt w ogóle nie kontrolował, ile tych mioteł przywieziono do huty. Nikt ich nie liczył. Brudząca robota, szkoda czasu...

### Fałszowano więc kwity RW

Rewidenci badający gospodarkę miotłami w hucie natrafili nie tylko na bałagan i niefrasobliwość, ale i na fałszowanie kwitów RW. Poważna ilość tych dokumentów materiałowych nosi wyraźne cechy przerabiania, lub dopisywania dodatkowych liczb, do uprzednio wpisanych. Np. Wydz. K-1 ZK wystawił kwit RW nr 3432/68 na 300 mioteł, dopisano do tego jedynkę i pobrano 1.300 mioteł. Prosta operacja, a kwota nadużycia 6.000 zł. Taką samą „technikę" fałszerstwa zastosowano na dalszych kwitach RW. Uzbierała się z tego poważna suma: 55.860 zł. **Ogółem w ZK dokonano fałszerstwa kwitów na ok. 28.740 mioteł o wartości 205.710 zł.**

**Straty poniesione przez całą hutę są oczywiście wielokrotnie większe.**

Kto za to odpowiada? Nie trudno odpowiedzieć na to pytanie, wiadomo bowiem kto konkretnie rozliczany jest i musi być rozliczany za: sprowadzanie zupełnie złych mioteł i w dodatku za niekontrolowanie ich ilości, za nieprawidłową gospodarkę magazynową w rezultacie czego pobierano mioteł ile kto chciał oraz dopuszczano się nadużyć, za brak operatywnej, skutecznej kontroli. Konkretnie winę poszczególnych ludzi ustali sąd, sprawa mioteł trafiła już bowiem do Prokuratury Powiatowej w Nowej Hucie.

**JERZY DANEK**

**Takie oto „miotły" sprowadzano do huty...**

**Fot. J. ROŚKIEWICZ**

SPORT TURYSTYKA

# AZS czy Hutnik?

Niezwykle ciężkie zadanie oczekuje siatkarzy Hutnika, którzy dziś i jutro rozegrają ostatnie spotkanie pierwszej rundy z olsztyńskim AZS-em. Nasi przeciwnicy to aktualny lider tabeli, zespół dysponujący dobrym atakiem, za którym stoi jeszcze niezwykle spontaniczna publiczność. Przywiezienie choćby jednego punktu z gorącego terenu, będzie niewątpliwie sukcesem naszych siatkarzy. Oto typy naszych rozmówców.

EDWARD MADEJ — OZR-G. *Będą to bardzo trudne pojedynki. Jednak sądzę, że nasi chłopcy potrafią wygrać choć jeden mecz. Moje typy: 3:2 wygramy w pierwszym spotkaniu, a w drugim przegramy w tym samym stosunku.*

ANTONI DAŁKOWSKI — sekretarz RZK. *Wygramy pierwszy mecz 3:2, a drugi przegramy 1:3. W rundzie rewanżowej, kiedy Hutnik będzie mógł trenować już we własnej hali będę miał łatwiejsze zadanie — Hutnik wygra oba mecze.*

Mgr inż. KAZIMIERZ BARAN — TM. *Niestety sądzę, że przegramy oba mecze. Pierwszy 3:1, drugi 3:2. Mimo, że jestem sympatykiem naszego zespołu to realnie patrząc Hutnik nie jest w najlepszej formie. Ma braki kondycyjne, szwankuje również zgranie. Stąd te pesymistyczne prognozy.*

Mgr inż. ADAM BIEGUN — W-25. *Musimy wygrać oba pojedynki. Typuję, że będzie dwa razy po 3:2 dla Hutnika. Już z Legią nasi siatkarze grali lepiej, a przecież AZS jest słabszym zespołem.*

### SPORTOWA DZIAŁALNOŚĆ OGNISKA TKKF „ENERGETYK"

**Miniony okres roku 1970 obfitował w wiele imprez sportowo-turystycznych organizowanych przez różne ogniwa władz TKKF.**

**Wewnętrzna V Spartakiada Sportowa rozgrywana była w następujących konkurencjach: tenis stołowy, rzut lotką, badminton, koszykówka, siatkówka, piłka nożna, podnoszenie ciężarka, rzut granatem oraz strzelanie sportowe. Zawody te pod względem organizacyjnym były dobrze przygotowane i cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród szerokiej rzeszy naszych pracowników. Jednak nie wszystkie wydziały podeszły do spartakiady ze sportową postawą. Drużyny z wydziałów: W22 i W29 oddały kilka meczów w niektórych konkurencjach walkowerem. Wyrażamy nadzieję, że w przyszłej spartakiadzie ta sytuacja się nie powtórzy i drużyny te będą walczyć o prymat w VI spartakiadzie.**

**Wiele słów uznania należy się również działaczom z Rady Zakładowej, jak również Zarządowi Ogniska TKKF „Energetyk".**

# Sylwetki naszych sportowców

**Drodzy Czytelnicy, przedstawiamy Wam dzisiaj sylwetki sportowców Hutnika, na których oddajecie głosy w tradycyjnym plebiscycie na najlepszych sportowców Hutnika. Na pierwszy ogień idą siatkarze. Potem przedstawimy sportowców innych dyscyplin.**

Mgr JERZY SZYMCZYK, kapitan zespołu siatkarzy KS Hutnik — członek kadry narodowej. Mistrz sportu, odznaczony srebrnym i dwukrotnie brązowym medalem za wybitne osiągnięcia sportowe. Uczestniczył w Igrzyskach Olimpijskich w Meksyku, Pucharze Świata i dwukrotnie w mistrzostwach: świata i Europy.

Za swój największy sukces uważa — *Zdobycie brązowego medalu w Mistrzostwach Europy oraz drugiego miejsca w Pucharze Świata. To były największe sukcesy polskiej siatkówki męskiej i miło mi, że byłem członkiem zespołu, który te sukcesy osiągnął. Największym z kolei przeżyciem był udział w Igrzyskach Olimpijskich i tournee siatkarzy po Japonii. W Meksyku byliśmy o krok od zdobycia brązowego medalu. Niestety porażka z drużyną NRD zepchnęła nas na czwarte miejsce. Ten pojedynek stale pamiętam. Była to najbardziej przykra porażka w całej mojej dotychczasowej karierze sportowej.*

Mgr inż. JAN RUSZCZYŃSKI swą karierę sportową rozpoczął w MKS Juvenia w Olsztynie. W olsztyńskim AZS zdobywał ostrogi ligowe. Następnie grał w Beskidzie Andrychów, a od ubiegłego sezonu gra w naszym Hutniku. Od siebie dodajmy, że w każdej z tych drużyn był czołowym zawodnikiem. Również w Hutniku na przestrzeni ostatnich dwu sezonów zyskał miano zawodnika najrówniej grającego.

Za swą sportową postawę został odznaczony złotą odznaką AZS i medalem „Zasłużony dla Warmii i Mazur".

Oto co mówi o obecnej sytuacji siatkarzy Hutnika: *Nie jest ona najlepsza. W porównaniu z rokiem ubiegłym wszystkie drużyny I ligi podniosły swój poziom sportowy. Efekt jest taki, że cała stawka zespołów jest bardzo wyrównana. Nawet Stal Mielec mimo, że zajmuje ostatnie miejsce wcale nie jest skazana na spadek bo do tej pory wszystkie mecze rozegrała na wyjazdach. A na obcym terenie bardzo trudno zdobywa się punkty.*

*My robimy wszystko, aby Hutnik uplasował się jak najwyżej w ligowej hierarchii.*

(k)

## Dobre wyniki tenisistów w Krośnie

**W rozegranych 6 i 7 grudnia w Krośnie turnieju strefowym w tenisie stołowym prawo startu w turnieju ogólnopolskim wywalczyli trzej zawodnicy hutnika: Petek, Chajdecki i Lenda, zajmując 3, 4 i 6 miejsca.**

**Tym samym walczyć oni będą w dniach 19 i 20 bm., w Kielcach o miejsca w reprezentacji narodowej.**

**Do turnieju ogólnopolskiego zakwalifikowała się ponadto B. Ratzko oraz junior Hawryluk i młodzik Pawełczuk. Dwaj ostatni nie pojadą jednak do Kielc, gdyż ze względu na złe wyniki w nauce zostali czasowo zawieszeni w prawach zawodników. Szkoda, lecz ociągnięcie to jest nad wyraz słuszne i wychowawcze. W hutniczym klubie młodzi sportowcy muszą być jednocześnie dobrymi uczniami. (ms)**

Świetlica im. Janka Krasickiego na osiedlu Sportowym została wybudowana w czynie społecznym przed pięciu laty. W okresie tym, dzięki inicjatywie władz osiedlowych oraz kierowniczki p. Barbary Pasowskiej zorganizowano szereg zespołów, m. in. muzycznych, sekcję gimnastyczną, baletową, teatrzyk małych form. Z okazji skromnego jubileuszu odbyła się mała uroczystość, podczas której mieszkańcy osiedla oraz młodzież mogła m. in. obejrzeć ekspozycję prac bywalców świetlicy (patrz zdjęcie), jak również przedstawienie teatrzyku małych form. Najbardziej wyróżniający się w działalności członkowie świetlicy otrzymali dyplomy.

**Tekst i zdj. JANUSZ PODLECKI**

## ODPOWIADAMY MARYLI M.

### Piłka nożna nie dla dziewcząt

*Droga Redakcjo* — pisze MARYLA M. *Mam 15 lat... bardzo lubię sport, a szczególnie piłkę nożną i lekkoatletykę... Trenuję w Hutniku koszykówkę, ale nie jestem zadowolona, bo szalenie chciałabym grać w piłkę nożną... Uwielbiam Włodzimierza Lubańskiego i jego kolegów... również Płaszewskiego, Bona, Kasalika i Ząbka. Moje koleżanki też chciałyby grać w piłkę nożną. Przecież w Danii, Francji i Anglii kobiety grają w piłkę nożną. Czemu nie miałyby grać w Polsce?*

Miła Marylo. Cieszy nas Twój entuzjazm do piłki nożnej. Musimy jednak zmartwić i Ciebie i Twoje koleżanki, gdyż założenia kobiecej sekcji piłkarskiej nie przewiduje się ani w Hutniku, ani w żadnym innym klubie w Polsce. Czyniono już kiedyś takie zakusy, lecz raczej na zasadzie żałosnego naśladownictwa Zachodu. W państwach kapitalistycznych kobieca piłka nożna mało ma wspólnego ze sportem. Jest raczej przejawem ekscentryzmu i komercjalnych zabiegów, przynoszących spory zysk prywatnym „producentom" taniej sensacji. Opinie psychologów i lekarzy nie potwierdzają bynajmniej słuszności organizowania kobiecych rozgrywek piłkarskich. Jest przecież tyle innych, pięknych dyscyplin sportowych, rozwijających fizyczne i psychiczne walory młodych dziewcząt, jak pływanie, gimnastyka, tenis, czy wymieniane przez Ciebie — lekkoatletyka i koszykówka.

Nadę wszystko jednak warto wiedzieć, że większość piłkarzy (wśród nich i wymienieni przez Ciebie) z równym zapałem kopią piłkę i uczą się, zdobywają zawód. I kto wie, czy nie to właśnie powinno być największą pasją ludzi w Twoim wieku! (ms)

## TO WARTO ZOBACZYĆ!

Już do tradycji należy, iż co roku organizowana jest staraniem Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego i Młodzieżowego Domu Kultury w Nowej Hucie wojewódzka wystawa twórczości dzieci i młodzieży naszego regionu. Podobnie jak w ubiegłych latach, wystawcami są dzieci zrzeszone w placówkach wychowania pozaszkolnego. Eksponaty, reprezentujące rysunek, malarstwo, fotografię, rzeźbę, ceramikę, modelarstwo, radiotechnikę, rękodzielnictwo — wytypowane zostały z wystaw środowiskowych.

Obejrzenie ciekawych eksponatów, zebranych na wystawie dla wielu młodych ludzi będzie niewątpliwie zachętą do próby własnych sił, nie mówiąc już o walorach na kształtowanie się upodobań estetycznych i rozbudzaniu zainteresowań.

**Tekst i zdj. PODLECKI**

# Turyści górscy zakończyli sezon

Jeszcze jedna grupa zapalonych turystów huty dokonała uroczystego zakończenia sezonu i podsumowania swego dorobku. Byli to turyści górscy, członkowie KTG. Udział w ich spotkaniu 14 bm. wzięli: przew. Zarządu Oddziału PTTK w HiL inż. Stanisław Suchoński, zast. przew. kol. Adolf Roman, zast. kierownika biura Zarz. Oddz. kol. Jacek Łukaszewski. Obecni byli aktywiści komisji oraz goście — turyści z innych komisji i klubów Oddziału PTTK.

Jak wynika ze sprawozdania przew. KTG kol. Huberta Kühnela — komisją górska ma do zanotowania niemały dorobek. Bież. sezon spędziła bardzo pracowicie organizując — bądź samodzielnie — bądź wspólnie z innymi komisjami, — szereg rajdów, zlotów, wycieczek. Wszystkie imprezy należy zaliczyć do bardzo udanych, dały one uczestnikom moc wrażeń i dużo zdrowego odprężenia po pracy w HiL.

Nie chcę tu wyliczać wszystkich górskich „wypadów" turystycznych. Wspomnę tylko o kilku. Było wiec zimowe przejście pasma Babiej Góry (w marcu), wręczenie, jako że to w święto kobiet — kwiatów paniom. Był zlot turystów górskich na Markowych Szczawinach, połączony ze złożeniem wiązanki kwiatów pod tablicą pamiątkową ku czci Włodzimierza Lenina. Był rajd zorganizowany dla młodzieży szkolnej z metą w Brennej, udział w Centralnym Rajdzie Hutników „Pieniny" (na trasach górskich), udział w Rajdzie Leninowskim. Był też zlot turystów górskich pod hasłem ochrony przyrody w Beskidzie Żywieckim z metą w Rajczy oraz rajd górski na raty.

Łącznie w imprezach KTG wzięło udział 2.146 uczestników. Porównanie z poprzednimi latami wypada, niestety, na niekorzyść ostatniego sezonu: liczba uczestników bowiem zmalała. Przyczyną tego nie jest oczywiście ani indolencja, ani brak zapału do pracy aktywu KTG. Brak było po prostu, w a r u n k ó w a konkretnie stale dawał o sobie znać brak autobusów do przewozów turystów na wycieczki.

W dyskusji głos zabrali m. in. kol. kol.: Suchoński, Gawrylow, Roman, Matuszewski, Aniol, Galek, Trybulski. Poruszyli szereg zagadnień. Proponowali, aby spróbować odejść do utartych wzorów i schematów, aby organizować wycieczki np. koleją, czy PKS-em. Szukać n o w y c h terenów, bliżej miasta. Organizować — wspólnie z radami związkowymi — wzorcowe zloty i rajdy dla wydziałów huty. Uaktywniać przodowników turystyki górskiej, inicjować działalność k l u b o w ą, ale oparciem musi tu być pozyskanie lokalu. Więcej stawiać na młodzież i popróbować sił na wysokogórskiej „niwie".

Podczas spotkania aktywiści KTG obdarowani zostali miłymi upominkami w postaci książek i przewodników turystycznych oraz odznakami. M. in. otrzymali je kol. kol.: **Roman, Trybulski, Łukaszewski, Aniol, Pigłowski, Kruczek** — przew. KTP, **Matuszczyk, Gawrylow, Torowski, Derlatka, Ferczyk, Ostrowska, Palka, Matuszewski, Galek.** Honorową odznakę KTP otrzymał ponadto kol. **Kühnel.**

Resztę miłego wieczoru poświęcono na snucie planów i zamierzeń na n o w y sezon turystyczny w roku 1971.

**JERZY DANEK**

# Atrakcje dla dzieci w czasie ferii zimowych

Wydział Oświaty Prezydium DRN, domy kultury, kluby i świetlice przygotowały dla najmłodszych mieszkańców w dzielnicy wiele atrakcji na okres zimowych ferii. W dniach od 21 grudnia do 3 stycznia, we wszystkich szkołach podstawowych przewidzianych jest wiele ciekawych imprez, na które złożą się bale kostiumowe, konkursy, zgadujzgadule, zabawy noworoczne, wyświetlanie filmów itp. M. in. szkoła podstawowa nr 91 planuje wieczór literacki pt. „Nasze ulubione bajki", szkoła nr 100 — konkurs geograficzny „Znamy swoje miasto", nr 101 — konkurs na narysowanie ciekawej szopki noworocznej, a w szkole nr 129 odbędzie się m. in. wieczór baśni, legend i bajek.

Ponadto dla młodzieży szkolnej przewidziane są wycieczki, na wystawy plastyczne, do muzeów krakowskich, na Wawel oraz, o ile dopisze aura zimowa — planowane są kuligi, zabawy na lodowiskach, konkursy jazdy na sankach i łyżwach, zabawy ze śnieżkami i wiele innych przyjemnych imprez.

Bogaty program zapewniają również domy kultury: Zakładowy Dom Kultury Huty im. Lenina, Młodzieżowy Dom Kultury im. J. Korczaka, DK PPB HiL oraz innych przedsiębiorstw Nowej Huty.

W okresie ferii zimowych zakłady pracy i instytucje organizują zimowiska i imprezy dla dzieci i młodzieży. W dniach od 21 grudnia do 1 stycznia 1971 r. Huta im. Lenina urządza zimowiska dla około 300 dzieci w Porąbce i Piwnicznej. Ponadto dla około 5 tys. dzieci planowane są tradycyjne już choinki noworoczne. Odbędą się one w dniach od 3 do 10 stycznia, w Hali Sportowej „Hutnik". Również bogaty program artystyczny przewidziany jest na choinkach noworocznych Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego, w których weźmie udział około 1700 dzieci.

Zimowisko w Pcimiu organizuje PPB HiL, a w dniach od 2 do 10 stycznia odbędą się choinki noworoczne dla dzieci pracowników tego przedsiębiorstwa. Również i inne przedsiębiorstwa Nowej Huty urządzają zimowiska i obozy dla najmłodszych, m. in. „Mostostal" w Tylmanowej Krakowskie Zakłady Betoniarskie i Żelbetowe w Kamionce Wielkiej, Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Dobczycach.

Wszystkie większe przedsiębiorstwa są organizatorami imprez noworocznych z bogatymi programami artystycznymi, jak zgaduj-zgadule, konkursy, zabawy, występy artystyczne.

Łącznie w noworocznych choinkach uczestniczyć będzie około 16 tysięcy dzieci. Poza szkołami i przedsiębiorstwami, choinki noworoczne organizuje także ZD TPD, Szpital Miejski, Spółdzielnia Fryzjerów „Uroda" i inne. m

# *Pamiętnik działacza oświatowego* (IV)

*Pierwsze kino Nowej Huty mieściło się w zaadoptowanej sali gimnastycznej szkoły podstawowej, ale już w kwietniu 1953 r. na os. C-1 otwarto kino z prawdziwego zdarzenia o symbolicznej nazwie „Świt". Pierwszym filmem, który oglądali mieszkańcy były „Trzy opowieści". Pierwsza z nich mówiła o młodzieży pracującej w Nowej Hucie.*

*Dużym przeżyciem dla wielu mieszkańców była dyskusja nad książką Mariana Brandysa — „Początek opowieści". Dyskusja odbyła się w „Nurcie" przy końcu kwietnia. Przybyli na nią K. Koźniewski i W. Żukrowski. M. Brandys przed napisaniem książki przebywał w Nowej Hucie, obserwując życie budowy i utrwalając je na kartach swej książki. Na spotkanie z pisarzem przybyli ci, których życie odtworzono w tej książce. Dyskusja była burzliwa. Jedni krytykowali, inni chwalili ,na ogół jednak stwierdzono, że pomimo pewnych uproszczeń i upiększeń książka oddaje prawdę o życiu robotników Nowej Huty. Długo jeszcze po tym spotkaniu w gronie kolegów rozprawiano na ten temat.*

*Uroczystości 1-Majowe jak zresztą wszystkich świąt państwowych odbyły się na placu przed DDK „Budowlani". Przed południem załoga nowohucka brała udział w pochodzie w Krakowie, tworząc zwartą, potężną kolumnę a po południu odbył się kiermasz książek połączony z loterią. Na podium występowały zespoły własne DDK, zespoły pracujące przy świetlicach zarządów budowlanych oraz zespół Politechniki Krakowskiej. Było wesoło i odświętnie. Wieczorem zabawa na placu. Również sportowcy Nowej Huty święcili ten dzień szczególnie uroczyście. Oto po raz pierwszy na budującym się stadionie na Suchych Stawach można było nareszcie na własnym boisku rozegrać mecz piłki nożnej.*

*Mieszkańcy Huty mają jeszcze zbyt mało miejsc przystosowanych do niedzielnego wypoczynku. Dlatego władze postanowiły uporządkować pobliski lasek w Mogile i przeznaczyć go na miejsce rekreacyjne dla załogi. Wiosną rozpoczęto prace, aby w pełni sezonu móc zapewnić rosnącej w liczbę załodze miłą rozrywkę i odpoczynek. Opiekę nad laskiem przejął DDK Budowlanych. Wypoczynek świąteczny organizowała u nas Maria Czopek. Sprowadziła zespoły artystyczne dające występy na wolnym powietrzu. Konferansjerkę bardzo często prowadził Czesław Tarnogórski, pracownik Nowej Huty, związany z pierwszą naszą gazetą „Budujemy Socjalizm". Po występach najczęściej odbywały się tańce. Oprócz tego można było pojeździć na karuzeli, wypróbować celność ręki na strzelnicy, czy opalać się nad brzegiem Wisły.*

*Radiofonizacja Kraju oddała do dyspozycji DDK kompletnie wyposażony wóz transmisyjny, skąd nadawano muzykę, koncerty życzeń i informacje o pracy DDK, zespołach i imprezach. Wiele mówiliśmy o bibliotece, nowościach wydawniczych*

*12 maja odbyła się zapowiadana w prasie sesja wyjazdowa Kolegium Ministerstwa Kultury i Sztuki w Nowej Hucie. Przewodniczył jej min. Włodzimierz Sokorski. W obradach oprócz władz wzięli udział przedstawiciele organizacji społecznych, instytucji i placówek kulturalnych Nowej Huty i Krakowa oraz aktyw k-o. Ministerstwo przyznało dotacje na powstanie reprezentacyjnego zespołu pieśni i tańca. Od 1 lipca teatr Nurt miał zostać upaństwowiony. Zarząd Świetlic, Domów Kultury i Twórczości Amatorskiej współpracując ze Zw. Zawodowymi i ZMP otoczy opieką świetlice blokowe, Dzielnicowy Dom Kultury „Budowlanych". zespoły artystyczne i oświatowe w zakresie instruktażu, pomocy propagandowej, metodycznej i repertuarowej. W myśl hasła, które obiegło Polskę „Cały kraj buduje Nową Hutę" i w tym wypadku wszelkie instytucje kulturalno-oświatowe zobowiązane zostały do pomocy aktywowi k-o Nowej Huty. Ogromny nacisk położono na pracy DDK, którego kierownikiem był Julian Bąk, dobry i rzutki organizator.*

*Przy bibliotece powstało pierwsze w Hucie koło Młodych Literatów-Amatorów. Liczyło 10 osób. Zbierano się w czytelni omawiając prace członków Koła. Potrzebna jednak była młodym fachowa pomoc, po którą zwrócono się do Zw. Literatów Polskich, niestety, bez większego rezultatu. Pan Jąźwiec, z którym prowadzono rozmowy chciał aby koło przenieść do Krakowa, do ZLP. Z wielu względów okazało się to niemożliwe i po paru miesiącach Koło przestało istnieć. Biblioteka prowadzi systematycznie wieczory głośnego czytania, dyskusje nad książkami i prace z czytelnikami, którzy tutaj poznali znaczenie liter, tutaj poznali tajemniczą magię słowa pisanego.*

*Biblioteka nasza liczyła już ponad 10.000 książek i składała się jakby z dwóch części: jedna to biblioteka stała pracująca z czytelnikiem na miejscu, którą prowadziła również absolwentka Liceum Bibliotekarskiego, Maryla Włodarczyk. Mnie zaś pozostała Centrala Księgozbioru Ruchomego tj. zaopatrywanie 35 punktów bibliotecznych w zakładach pracy w książki. Chodziłam więc z jednego krańca Huty na drugi, z zakładu na zakład, polami, rozkopami i tętniącą życiem budową, wchłaniając charakterystyczny zapach świeżej zaprawy i cegły.*

*Pracowaliśmy wtedy dużo, od rana do wieczora. Często niedziele też spędzałam w pracy. Wiele chciało pracować jak najwięcej i jak najlepiej. Takiej ofiarności na wielu odcinkach, powielonej przez dziesiątki sytuacji, że stała się prawie codziennością, nie spotkałam nigdy później.*

*AURELIA RUTOWSKA*

# GŁOS MŁODYCH

## Sprawy hoteli — tematem plenum ZF ZMS

Kiedy w 1966 roku po raz pierwszy sprawom działalności wychowawczej Centralnego Samorządu Hoteli Robotniczych i Samorządów Hotelowych poświęcono pierwsze Plenum ZF, wyraźnie podkreślono konieczność zmiany form i kierunków pracy wychowawczej. Przyjęto wówczas uchwałę, uwzględniającą wytyczne wojewódzkiej i fabrycznej instancji partyjnej. Za najpilniejszą potrzebę w tym okresie uznano dalszą realizację wniosków egzekutywy KF w zakresie spraw socjalno-bytowych, podniesienie stanu technicznego i sanitarnego kuchenek i umywalni, łaźni, zabezpieczenia remontów, jak również wyposażenia Ogniska Młodych ZMS, jako metodycznej placówki kulturalno-oświatowej, stanowiącej ważny instrument wychowawczy wśród mieszkańców hoteli. Podkreślono także w uchwale konieczność dalszego efektywnego prowadzenia olimpiad i innych form kulturalnych, spartakiad hotelowych, turystki itp.

W ub. tygodniu, a więc po czterech latach, dokonano oceny w jakim stopniu zrealizowano podjęte zamierzenia.

Oto najważniejsze spostrzeżenia:

● **nastąpiła dalsza poprawa w wyposażeniu świetlic, punktów bibliotecznych.**

● **dla uczących się wydzielono kilka gabinetów samokształceniowych w hotelach. Jednocześnie z Kołem Młodych Specjalistów prowadzona jest bieżąca pomoc z matematyki i fizyki.**

● **coraz większym zainteresowaniem cieszą się Olimpiady Kulturalne Hoteli, preferujące obecnie amatorski ruchu artystyczny i rozwój wszelkich inicjatyw twórczych mieszkańców hoteli.**

● **działalność oświatowa obejmuje bardzo szeroki wachlarz prelekcji, spotkań, odczytów, jak również wycieczki do teatrów, muzeów, na wystawy plastyczne.**

● **prowadzona jest na bieżąco akcja popularyzowania literatury pięknej oraz książki popularnonaukowej i społeczno-politycznej, odbywają się kiermasze książek.**

● **ważną formą Olimpiady Kulturalnej jest współzawodnictwo między 25-cioma hotelami.**

● **tworzone są coraz to nowe kółka zainteresowań, jak: kółka studiowania wybranych zagadnień leninizmu, muzyczne, kabaretowe, estradowe, recytatorskie, plastyczne; organizuje się jednocześnie spotkania towarzyskie z własnym programem artystycznym.**

● **dużą frekwencję notują coroczne spartakiady sportowe w 10 dyscyplinach (w roku bieżącym — 14.348 osób), a także imprezy turystyczne.**

W całokształcie działalności wychowawczej na terenie hoteli pracowniczych osiągnięto więc niemały postęp. Z każdym rokiem maleje ilość objawów niewłaściwego zachowania się mieszkańców, interwencji organów MO. Wzrasta dbałość o sprzęt, czystość i estetykę zarówno wnętrz hotelowych, jak i terenów wokół samych obiektów.

Na przyszłość warto jeszcze bardziej zwrócić uwagę na stronę ideologiczną tej działalności. Zbyt mała ilość mieszkańców hoteli należy do organizacji społecznych, niewielu włącza się osobiście w organizację imprez. (ms)

### KRONIKA ZMS

✸ **W dniu 12 bm. odbyło się Plenum ZZ ZMS Pionu TM, na którym dokonano wyboru przew. ZZ, na miejsce B. Pietronia, który przeszedł do pracy w ZF. Nowym przewodniczącym został tow. Józef Kohlbrenner.**

✸ **W tym samym dniu Zarząd Fabryczny ZMS HiL gościł delegację Komsomołu z Kijowa. W czasie spotkania z członkami Zarządu Fabrycznego wymieniano poglądy. Następnie goście zwiedzili kombinat.**

### KRONIKA BHP

● **Władysław Miguła — lakiernik w P-63 doznał otwartego złamania palca ręki, w czasie usuwania poprzecznie ułożonej rury ze stołu odbiorczego, nadbiegający następny odcinek uderzył poszkodowanego.**

● **Sześć dalszych wypadków — lżejszych — wydarzyło się w: P-60 (stłuczenie palca), w P-50 (złamanie palca), w TK (stłuczenie gałki ocznej), w P-55 (rana tłuczona nogi), w W-96 (zwichnięcie nogi), w P-61 (rana cięta podudzia).**

# Dobra robota

Coraz lepiej rozwija się współdziałanie pomiędzy MDK i SM Hutnik w zakresie wspólnego gospodarzenia w świetlicy osiedlowej dla dzieci i młodzieży w os. Kazimierzowskim. Świetlica, która powstała wspólnym wysiłkiem obu wymienionych instytucji tętni gwarem najmłodszych mieszkańców. Odbywają się cykliczne imprezy, a z okazji ważnych wydarzeń i świąt — zgaduj — zgadule i konkursy.

Z okazji Rewolucji Październikowej zorganizowano konkurs wiedzy o Leninie pt. „Lenin w Polsce" W konkursie brało udział 16 uczestników. Największym zasobem wiedzy dysponował **Artur Szarowicz** ze szkoły podstawowej nr 116, który zdobył nagrodę ufundowaną przez SM Hutnik. Równocześnie z konkursem odbywała się wystawa plakatów poświęcona Wielkiej Rewolucji.

W grudniu odbyła się zgaduj-zgadula pod nazwą „Górnik naszym przyjacielem". Nagrodę ufundowaną przez SM Hutnik zdobył ponownie uczeń szkoły podstawowej nr 115 **Leszek Morawski.**

Zbliżające się ferie świąteczne to okres wzmożonej pracy w placówkach wychowania dzieci i młodzieży. W tym okresie odbędzie się m. in. w świetlicy os. Kazimierzowskiego Bal Kostiumowy dla dzieci połączony z konkursem na najładniejszy kostium, stale będą się odbywały gry świetlicowe. Sądzimy, że dzieci w tym okresie będą mogły miło spędzić czas.

**(k)**

# CZYTELNICY PISZĄ

OD WIELU już lat zamieszczamy w naszej rubryce listy czytelników. Dotyczą one rozmaitych spraw, ale po raz pierwszy otrzymaliśmy list, którego autor — pracownik Walcowni Gorącej Elach (którego nazwiska nie moglismy niestety odcyfrować) — skarży się na jakość ziemniaków, w które zaopatrzył go nasz hutniczy OZR, w ramach tzw. akcji ziemniaczanej. Pisze on:

*„Jestem pracownikiem P-61, zapisałem się na 2,5 m ziemniaków i otrzymałem je, ale: do tej chwili zdążyłem już wyrzucić cztery wiadra ziemniaków zgniłych, a przy obieraniu odchodzi ich jedna trzecia. W smaku nie są złe. Ale przecież przy odbiorze trudno stwierdzić, czy ziemniaki są, a raczej czy będą dobre. Mam piwnicę suchą, więc nie powinny w niej ziemniaki gnić. A w ogóle pracowników huty powinno się zaopatrywać w naprawdę dobrą odmianę ziemniaków".*

I tak też było. Jak bowiem wynika z wyjaśnień Biura Akcji Ziemniaczanej i kierownika OZR mgr **Edwarda Głowackiego,** w tym roku sprowadzono ziemniaki wyłącznie w I gatunku, jednolito odmianowe, workowane — zresztą bardzo ładne. Warto dodać, że wyrywkowo nadchodzące wagony kontrolowała komisja Państwowej Inspekcji Handlowej. Na bardzo dużą ilość ziemniaków, w które zaopatrzono pracowników huty (1600 ton) zgłoszono w OZR tylko dwadzieścia kilka reklamacji. Ale — w tydzień po otrzy-

*(Dokończenie na str. 7)*

# Aurelia radzi

**Pani Adela W.** otrzymała od rodziców stary, malowany olejno na płótnie obraz. Jest to portret przodka, który od trzech pokoleń jest cenną pamiątką w jej rodzinie. Obraz jest już bardzo zniszczony. Ostatnio powierzchnia jego bardzo zmatowiała i pokryła się siateczką pęknięć — miejscami pojawiła się pleśń. Pani Adela pyta czy są domowe sposoby odświeżenia obrazu oraz bardzo ładnej złotej ramy, w którą jest oprawiony — czy nie zaszkodzi zmywanie obrazu wodą?

W żadnym wypadku nie wolno zmywać obrazów wodą ani nawet przecierać mokrą szmatką! Warstwa farby oraz pokrywający ją werniks z czasem ulegają naturalnemu spękaniu. Podczas zmywania, woda zawsze przedostaje się do tych pęknięć, co w efekcie powoduje rozkład podkładu kredowego malowidła. Nie szkodzi natomiast zupełnie przecieranie powierzchni, chemicznie czystą kupioną w aptece terpentyną — (tamponik waty umoczony w terpentynie należy dobrze wycisnąć, aby podczas przecierania terpentyna nie ściekała po obrazie). Jeżeli na obrazie występuje pleśń, trzeba przede wszystkim obraz wysuszyć w suchym przewiewnym miejscu, zdala od grzejników c.o. Po wyschnięciu, suchym tamponem z waty należy usunąć pleśń i następnie cały obraz przetrzeć terpentyną.

Będąc w posiadaniu cennych malowideł, należy pamiętać o racjonalnej ich pielęgnacji i przechowywaniu. Obraz przede wszystkim powinien być systematycznie odkurzany. Robi się to dokładnie przy pomocy bardzo miękkiego pędzla lub tamponika z czystej i suchej waty. Obrazy nie mogą wisieć w miejscach szczególnie ogrzewanych np. w pobliżu kuchni lub grzejników c.o. Nie mogą również wisieć w pobliżu drzwi wejściowych — a więc w miejscach narażonych na szczególne różnice temperatur. Nie wolno również wieszać obrazów w miejscach zbyt nasłonecznionych. Jeżeli obraz jest bardzo cenny, odświeżenie go powinno się powierzyć doświadczonemu specjaliście konserwatorowi.

**Ciepły garnitur do codziennego noszenia — idealny do pracy, nawet w zimie. Ciekawie skrojony żakiet nadaje się na każdą sylwetkę.**

# Amatorska twórczość hutników

O malarstwie **Stanisława Sieradzkiego,** pracownika fizycznego z Wydziału Kolejowego HiL, pisałem już na tym miejscu w numerze 9-tym z br.

Dzisiaj pragnę znów skreślić o nim kilka słów, czyniąc to z okazji otwartej w ubiegły wtorek wystawy jego prac, w salonie przy os. Młodości 1.

Jest to już trzecia indywidualna wystawa obrazów tego utalentowanego malarza, a także bardzo skromnego człowieka. Pisząc o jego skromności, proszę mi wierzyć: nie czynię tego ze względów kurtuazyjnych, lecz stwierdzam tylko fakty — i to fakty sprawdzone przeze mnie osobiście w czasie różnych okoliczności. Stanisław Sieradzki pochodzi z chłopskiej rodziny („od Tyńca") i do dzisiaj zachował w sobie wszystko to, co u większości mieszkańców wsi jest najcenniejsze: skromność i trzeźwe patrzenie na życie. Nie przesadzam również ani o jotę pisząc, że jest utalentowanym malarzem, bo tworząc od dwudziestu lat, przeszedł niejedną ocenę i niejedną próbę.

Obecna jego wystawa jest trzecią indywidualną, ale zbiorowych było co najmniej kilkanaście: w Nowej Hucie, Krakowie, Warszawie, Katowicach, a nawet jedna w NRD.

Nie należy do malarzy błyskotliwych, to pewne, lecz jego rzetelność i szczerość w tworzeniu, wydaje mi się czymś cenniejszym od błyskotliwej kombinacji, stanowiącej wątpliwą wartość estetyczną!

Zgromadzone na obecnej wystawie prace, nie stanowią nawet połowy wieloletniego dorobku. Nie należy też oceniać je jako najlepsze, wybrane „pod wystawę".

Stanisław Sieradzki jest malarzem wyrównanym, a jego prace tchną dużym spokojem, zrównoważeniem, nawet dostojeństwem, ale nie tym magnacko - królewskim — lecz zwykłym, codziennym, obserwowanym u ludzi prostych, wychowanych na robotniczo - chłopskich tradycjach. Najserdeczniej zapraszam Czytelników do oglądnięcia wystawy i wyrobienia sobie własnego zdania. Wystawa czynna jest do końca grudnia br. (Okt.)

### W Teatrze Ludowym

# „Kordian"

*Niedawne premiery „Kordiana" na scenach polskich szczególnie zaś inscenizacja Hanuszkiewicza w warszawskim Teatrze Powszechnym wywołały wielkie poruszenie. Głównie jednak w planie środków wyrazu, mniej zaś niepokoiła wymowa spektaklu. Rozpowszechniło się mniemanie, iż aby klasyczny utwór zachował nośność i aktualność w dzisiejszych czasach, należy mu przypisać cechy współczesne.*

*Irena BABEL, autorka nowohuckiej inscenizacji, nie zrezygnowała wprawdzie z wszystkich zewnętrznych „środków uwspółcześniających" (scenografia, efekty stereofoniczne), jednak przedstawienie w Teatrze Ludowym nie wychodzi poza formy, jakie zwykliśmy uznawać za tradycyjne.*

*Reżyserka już w przedpremierowych wypowiedziach zapowiedziała, że inscenizacja, którą przygotowuje, będzie trochę inna niż dotąd oglądane. Jeśli dobrze zrozumiałem, chodziło przede wszystkim o nadanie równowagi racjom scenicznych oponentów: Kordiana — zwolennika zabójstwa cara oraz — Prezesa — przedstawiciela ostrożniejszej i nie tak radykalnej tendencji.*

*Irena Babel na planie tekstu Słowackiego buduje uogólnienia wsparte doświadczeniem z bliższej i dalszej historii.*

*Wydaje się, iż nowohucki spektakl ujawnia przewagę rozsądku, rozwagi Prezesa nad żarliwością i — mimo wszystko — osamotnieniem Kordiana. Podkreśla to interpretacja romantycznego bohatera w realizacji Zygmunta JÓZEFCZAKA. Nie oddał całego bogactwa, całej złożonej psychiki kreowanej postaci. O wiele skuteczniej przekonał nas o słuszności swoich poglądów spokojny sugestywny Prezes — STEFAN FYDEL.*

*Z wielką pasją walczył o zaspokojenie wszelkich ambicji Wielki Książę — ALEKSANDER BEDNARZ, natomiast chyba brak pasji zadecydował o bladości ważnej postaci Cara — BOHDAN KIZIUKIEWICZ. Groteskowo potraktował swoje liczne wcielenia JAN GUENTNER (Doktór, Papuga, Chmura, Szatan). Ciekawie zaprezentowały się Laura — BARBARA OMIELSKA i Wioletta — GRAŻYNA BARSZCZEWSKA.*

*Całość zamknięto w ramy retrospekcji. Nowohucki spektakl rozpoczyna scena końcowa, scena egzekucji. Nie jest to chwyt nowy — często spotykamy się z nim w filmach — aczkolwiek w tym ujęciu znajduje uzasadnienie. Usprawiedliwia luźną, fragmentaryczną konstrukcję scen-epizodów.*

*Wrażenie ulotności potęguje interesująco pomyślana scenografia — raz nieco w przyjętej konwencji malowane tło i Kolumna Zygmunta — nie tylko zgodna z intencjami reżyserii, ale przydająca inscenizacji nowych walorów. Dyskretną oprawę muzyczną przygotował — KRZYSZTOF MEYER.*

*Zaproponowane przez Teatr Ludowy spojrzenie na „Kordiana" może być akceptowane, może również zrodzić sprzeciw, szczególnie u młodych widzów. Jeśli tak się stanie, wstępne zamierzenia — wywołanie dyskusji — zostaną spełnione.*

*ANDRZEJ DOBROWOLSKI*

**Kordian i Laura — czyli Z. Józefczak i B. Omielska.**
**Fot. W. PLEWIŃSKI**

# Świetlica w osiedlu Centrum A — otwarta

Problem braku odpowiedniej świetlicy dla młodzieży i na zebrania mieszkańców istniał od początku powstania osiedla Centrum A. Dopingiem do społecznej inicjatywy był zamiar wybudowania wewnątrz osiedla garaży, na które nie chcieli zgodzić się mieszkańcy. W wyniku plebiscytu wewnątrz osiedlowego zdecydowano się na „salomonowe" rozwiązanie: — jeżeli garaże to i świetlica. Inicjatywę tę wysunął rencista HiL **Stanisław Filipowski.** Tak to powstał jedyny na terenie Nowej Huty twór architektoniczny, łączący w jednym budynku pomieszczenia dla samochodów oraz obiekt kulturalny.

Społeczny Komitet Budowy Świetlicy, powołany w 1967 r., wykazał dużo cennej inicjatywy, efektem której jest oddanie gotowego do użytku obiektu o powierzchni ok. 300 m kw. Koszt świetlicy zamyka się sumą ok. 800 tys. zł uzyskanych ze składek mieszkańców osiedla, imprez rozrywkowych, wkładów i prac użytkowników garaży, prac społecznych mieszkańców, dotacji Zakładu Koksochemicznego HiL, Elektromontażu NH, PPB HiL i szeregu innych. Na podkreślenie zasługuje udział PSS Kraków, która zakupiła meble wartości przeszło 200 tys. zł, oraz Wydziału Kultury DRN.

W dniu 12 bm. Społeczny Komitet Budowy Świetlicy, na czele którego stali: mgr inż. **Zdzisław Paczyński,** inż. **Jan Siemiątkowski** i mgr inż. **Mieczysław Okuński** na uroczystym zebraniu mieszkańców osiedla i przyszłych użytkowników świetlicy przekazał klucze do nowego obiektu zastępcy przewodniczącego DRN **Kazimierzowi Trębaczowi** (p. zdjęcie). W uroczystości oddania nowego obiektu wzięli również udział: I sekretarz KD PZPR tow. **Wacław Pituła,** dyrektor adm. ekonom. PPB HiL **Julian Lipski,** kierownik Wydziału Kultury DRN mgr **Anna Siatkowska,** przedstawiciele PSS Kraków i licznie zaproszeni goście.

**Uroczyste i zarazem pierwsze zebranie w nowej świetlicy na osiedlu Centrum A.**

**W imieniu Społecznego Komitetu Budowy Świetlicy klucze od nowego obiektu kulturalnego przekazuje na ręce v-ce przew. DRN Kazimierza Trebacza mgr inż. Z. Paczyński.**

**Od tej chwili gospodarzami świetlicy stali się mieszkańcy osiedla oraz częściowo PSS.**

**Tekst i zdjęcia: J. PODLECKI**

# W NASZEJ DZIELNICY

## DYŻURY ZAKŁADÓW NZG W DNIACH ŚWIĄTECZNYCH

Wszystkim, którzy w okresie Świąt i Nowego Roku będą chcieli skorzystać z usług nowohuckich zakładów gastronomicznych, podajemy lokale, pełniące w tym okresie dyżury.

24 grudnia, do godz. 20 czynne będą restauracje: „Arkadia", „Wisła", „Teatralna", „Zachęta", „Jubilatka" „Oaza" i „Nowoczesna", bary: „Ekspres" i „Kopciuszek", oraz kawiarnie: „Stylowa" i „Znicz".

25 bm., w godz. od 10 do 20 można będzie skorzystać z usług restauracji: „Teatralna", „Ludowa" i „Przysmak", barów: „Bachus", „Marten", „Orion" i „Pod Zegarem" oraz kawiarni: „Stylowa", „Mozaika "i „Znicz".

Natomiast w Nowy Rok, w godzinach normalnej działalności handlowej otwarte będą zakłady: restauracje: „Arkadia", „Wisła", „Ludowa", „Zachęta", „Jubilatka", „Oaza" i „Nowoczesna", bary: „Ekspres", „Kopciuszek" i „Marten" oraz kawiarnie: „Mozaika" i „Lajkonik".

## KIERMASZE NZG

Jak już wspominaliśmy, NZG organizuje kiermasze świąteczne w „Arkadii" i „Stylowej". Dziś dokładne terminy — kiermasz garmażeryjny w rest. „Arkadia" planowany jest 23 grudnia, w godzinach od 11 do 19 oraz 24 bm., od godz. 9 do 14. Będą tam wyroby z drobiu, ryb, śledzi, warzyw, mięsa.

Kiermasz cukierniczy w kawiarni „Stylowa" 23 bm. czynny będzie w godzinach od 11 do 19, natomiast 24 bm., od godziny 9 do 14.

Ponadto we wszystkich zakładach gastronomicznych na terenie Nowej Huty, w dniach 22, 23 i 24 grudnia prowadzone będą bufety konkursowe.

Warto przy okazji dodać, że ceny sprzedaży wyrobów garmażeryjnych ustalane są wg. lokalu kat. II. 8 proc. rabatu „na wynos". Pieczywo cukiernicze sprzedawane będzie wg. cen detalicznych.

## SKLEPY DYŻURNE

W niedzielę, 20 grudnia, otwarte będą wszystkie sklepy spożywcze (z wyjątkiem monopolowych) w godzinach od 10 do 16. 21 bm. (poniedziałek) prowadzona będzie sprzedaż mięsa i wędlin.

A oto dyżurne sklepy w okresie Świąt — 24 bm. do godziny 18 otwarte są sklepy spożywcze: nr. 102 w os. Kolorowym, 103 — os. Na Skarpie, 107 — os. Teatralne, 108 — os. Słoneczne, 110 — os. Hutnicze, 113 — os. Centrum C, 117 — os. Górali, 122 — os. Na Stoku, 126 — os. Na Skarpie, 131 — os. Teatralne, 141 — os. Ogrodowe, 147 — os. Urocze, 148 — os. Wysokie, 154 — os. Kazimierzowskie, 156 — os. Tysiąclecia, 159 — os. Strusia, 166 — os. Na Wzgórzach oraz „Delikatesy".

Również do godziny 18 otwarte będą sklepy cukiernicze: nr. 111 w os. Centrum A, 151 w os. Ogrodowym. nr. 153 w os. Handlowym, jak również sklepy monopolowe: nr. 119 w os. Centrum A, nr. 132 w os. Zielonym. nr. 146 w os. Zgody i nr. 162 w os. Młodości, oraz sklep piekarniczy nr. 144 w os. Tysiąclecia.

26 i 27 grudnia oraz 1 stycznia czynne będą sklepy, jak w każdą niedzielę (tylko ze sprzedażą mleka).

Informujemy, że 31 grudnia prowadzona będzie sprzedaż napojów alkoholowych.

## ZABAWY SYLWESTROWE

Jak co roku, na terenie dzielnicy organizowanych będzie wiele zabaw i balów sylwestrowych. Często uatrakcyjnią je występy artystyczne w wykonaniu aktorów, piosenkarzy, grać będą najlepsze orkiestry i zespoły muzyczne.

M. in. organizatorem zabaw sylwestrowych jest NZG. W tym roku planowane są zabawy w wieczór sylwestrowy w restauracji „Arkadia" i kawiarni „Stylowa", gdzie przewidziany jest ciekawy program artystyczny oraz w restauracjach „Przysmak" i „Teatralna", także z występami artystycznymi. A więc — zapraszamy...

m

# POGODA

*PO KILKUTYGODNIOWEJ* szarudze jesiennej pod koniec bieżącego tygodnia pojawiły się oznaki, które każą przygotować się na nadejście ochłodzenia. Nie będzie ono od razu dotkliwe, po pewnym czasie jednak, temperatura spadnie nawet w dzień poniżej 0 stopni. W nocy natomiast przymrozki wystąpią już teraz, tym silniejsze im większe będą rozpogodzenia. Zachmurzenie będzie się zmieniać od dużego z opadami przeważnie w postaci śniegu do przejaśnień i rozpogodzeń. Tymczasem w górach i w rejonach podgórskich zima jest już w pełni. Leży tam dość gruba warstwa śniegu, temperatury są ujemne. Warunki narciarskie stają się coraz lepsze.

PROMYK

## Półtora roku więzienia za kradzieże w szatni

Kradzież nie popłaca! Poczuł to na swej skórze **Leopold Sekuła**, ur. w 1950 roku pracownik Wydz. Energetycznego ZRH w hucie. Dokonał on na początku br. dwóch kradzieży w szatni zabierając współtowarzyszom pracy spodnie i zegarek. Za czyn ten Sąd Powiatowy dla Dzielnicy Nowa Huta wymierzył Sekule karę półtora roku pozbawienia wolności oraz 1.500 złotych grzywny orzekając jednocześnie podanie wyroku do publicznej wiadomości.

(jd)

# NOTATNIK KULTURALNY

### *15-LECIE TEATRU LUDOWEGO*

*19 i 20 grudnia w Nowej Hucie odbędą się uroczystości związane z 15-leciem Teatru Ludowego. Oto, jak przedstawia się program jubileuszu. 19 bm. o godz. 19.15 — galowe przedstawienie „Kordiana" J. Słowackiego. Po spektaklu nastąpi dekoracja odznaczeniami państwowymi zasłużonych pracowników teatru.*

*20 bm. o godz. 12 nastąpi uroczyste przekazanie obiektu zavlecza dla Teatru Ludowego. Oddanie tak dawno oczekiwanej inwestycji wpłynie w decydujący sposób na poprawę warunków pracy całego zespołu, zarówno aktorskiego, jak i technicznego. W tym samym dniu, o godz. 19.15 odbędzie się druga premiera sztuki „Krakowiacy i górale" W. Bogusławskiego. Tym spektaklem nasz teatr przed 15 laty rozpoczął swoją działalność w nowym budynku w os. Teatralnym.*

### *IMPREZY W MPiK-u*

*Jeszcze w tym miesiącu nowohucki Klub Prasy organizuje kilka ciekawych imprez. 21 bm. o polskiej wyprawie do najgłębszej jaskini austriackiej mówić będzie R. Rodziński (prelekcję uzupełnią przeźrocza), 29 grudnia, również o godz. 19 planowana jest impreza folklorystyczna z udziałem dr Z. Siatkowskiego oraz nowohuckich aktorów.*

*W salonie wystawowym, do końca bm. zwiedzić można wystawę plastyki środowiskowej.*

*Dużo ciekawych odczytów, prelekcji i imprez planowanych jest na I kwartał przyszłego roku. Na szczególną uwagę zasługują — spotkanie z Wiktorem Orłowskim, który wrócił niedawno z Ameryki Południowej i w prelekcji pt. „Życie wielkiej rzeki" mówić będzie na temat Amazonki. Odczyt 7 stycznia uzupełnią ciekawe przeźrocza. 8 stycznia red. Z. Turek wygłosi prelekcję pt. „Rok 1970 w polityce międzynarodowej i prognozy na rok 1971", a 27 bieżącego miesiąca odbędzie się koncert fortepianowy L. Teleki.*

*Wśród spotkań lutowych jednym z ciekawszych będzie odczyt prof. K. Kordylewskiego „Od Kopernika do lotów kosmicznych", natomiast marcowych — spotkanie z R. Rodzińskim pt. „7.000 km motocyklem po Włoszech". Dodatkiem do prelekcji będą kolorowe przeźrocza.*

m

## Najbliższe Sesje DRN

W I kwartale 1971 r. planuje się kilka Sesji Dzielnicowej Rady Narodowej w Nowej Hucie. Będzie to Sesja budżetowa oraz na temat ustaleń 5-letniego planu czynów społecznych i planu czynów na rok 1971. W lutym przewidziane są wybory do samorządów mieszkańców a łączy się z tym analiza działalności komitetów osiedlowych dzielnicy. Natomiast w marcu, z okazji 20-lecia DRN na Sesji planuje się podsumowanie działalności Rady i jej organów.

(m)

## NZPG poleca...

*Na świąteczny stół, Nowohuckie Zakłady Gastronomiczne proponują rozmaite wyroby garmażeryjne, które z pewnością zainteresują gospodynie, zwłaszcza te pracujące. Podajemy kilka konkretnych propozycji. Dotyczą one ilości 6 porcji, tj. jednego półmiska.*

*— Karpie po żydowsku, po grecku, faszerowane — cena od 62 do 98 zł.*

*— Ryby — dorsz, halibut, karmazyn — w galarecie lub po grecku od 32 do 47 zł.*

*— Śledzie — w śmietanie, oleju, marynowane, po japońsku — od 15 do 50 zł.*

*— Drób pieczony — kurczęta, kaczki, indyki, bażanty — od 96 zł.*

*— Kaczka po strasbursku — od 93 do 100 zł.*

*— Rolada z drobiu, pasztet z drobiu — od 71 do 100 zł.*

*— Sałatka śledziowa, jarzynowa — od 18 do 37 zł.*

*— Jajka w sosie tatarskim, chrzanowym, majonezowym — od 32 do 40 zł.*

*— Jajka w szynce — od 59 do 64 zł.*

*— Tartinki, kanapki — od 12 do 30 zł.*

*Wszystkie te wyroby można nabyć w restauracjach: „Arkadia", „Wisła", „Oaza", „Jubilatka" i „Nowoczesna" oraz w barach: „Marten" i „Pod Zegarem". Zakłady czekają na nasze zamówienia. Ponadto w kawiarni „Stylowa" można zamówić przed Świętami pieczywo i wyroby cukiernicze. Potrawy i inne „świąteczne smakołyki" możemy więc w całości zamówić w zakładach NZG, które ponadto gwarantują estetyczne przybrania. Dużym udogodnieniem jest również możność zamówienia wyrobów z przyniesieniem do domu.*

m

# Przed zimą

Wprawdzie tegoroczna zima nie dała nam się jeszcze we znaki, niemniej trzeba być przygotowanym, iż jej atak może nastąpić w każdej chwili. O sprawach tych myślą przede wszystkim nasze władze dzielnicowe, ostatnio uchwałą Prezydium DRN powołano Zespół Koordynacyjny do spraw Akcji Zimowej, na czele z zastępcą przewodniczącego Prezydium DRN — **Kazimierzem Trebaczem.** Jego zastępca jest kierownik Wydziału GKiM inż. **Józef Krzywda**, ponadto w skład zespołu wchodzą kierownicy: Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, Komunikacji Spraw Wewnętrznych, Zatrudnienia oraz przedstawiciel KD MO, dyrektor DZMB, kierownicy: Dzielnicowej Służby Drogowej, oddziału MPO w Nowej Hucie, oddziału Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni i członek zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik".

Zadanie zespołu — to koordynacja działalności w czasie akcji zimowej w zakresie utrzymania porządku i czystości. Chodzi tu przede wszystkim o uzgadnianie kierunków pracy i zadań zainteresowanych przedsiębiorstw, organizacji i instytucji w okresie sezonu zimowego, określanie szczegółowych zadań, analiza działalności, koordynowanie poczynań.

Tak pojęta wspólna działalność z pewnością przyczyni się do lepszego utrzymania porządku i czystości na naszych jezdniach, chodnikach, we wszystkich osiedlach dzielnicy.

Obecnie nowy zespół przystępuje do spraw organizacyjnych, przygotowuje się do akcji zimowej do odparcia pierwszych ataków zimy. Oby wypadło to lepiej, iż w latach ubiegłych...

m

# Z notatnika obserwatora

### *POCZTOWY BAŁAGAN*

*Urząd pocztowy na osiedlu A-1. Wtorek, godzina 9 rano. Długie kolejki do dwóch okienek przyjmujących wpłaty i wydających gotówkę z książeczek PKO. Przy paczkach również kilka osób. Odbieram książkę, nadesłaną za zaliczeniem pocztowym. Po kwadransie czekania, otrzymuję kwit do okienka wpłat, gdzie mam podejść bez kolejki. Czekający klienci nie protestują, natomiast niezadowolenie wyraża „panienka z okienka". Wolałaby, aby utworzyć jeszcze jedną kolejkę. Czy to jednak sprawa klienta, czy kierownictwa poczty?*

*Trzeba jeszcze wysłać list polecony. Niestety w tym urzędzie pocztowym panuje dziwny zwyczaj. Nie ma takiego okienka, w którym można jedynie kupić znaczki i wysłać list. Można to natomiast zrobić w okienku, które oprócz tego przyjmuje i wydaje paczki, albo w drugim — gdzie załatwia się mnóstwo innych rzeczy, mianowicie: rozmowy telefoniczne, przyjmowanie telegramów, sprzedaż kart pocztowych i znaczków, przyjmowanie listów. W efekcie trzeba czasami stracić i godzinę, aby załatwić dwie sprawy. Tego nie ma na żadnej poczcie w starym Krakowie. Dlaczego więc u nas? Coś nie bardzo z organizacją pracy...*

### *KIEDY SIĘ NAUCZYMY?*

*Brak już cierpliwości do niezdyscyplinowanych pasażerów, którzy chyba nie nauczą się wsiadać tylnymi drzwiami a wysiadać przednimi. Skutek jest taki, że na przystankach tworzą się „korki". Tłum ludzi czeka, aż pasażerowie wysiądą i dopiero wtedy można wsiadać. Gdyby natomiast wszyscy wysiadali przednimi drzwiami, możnaby od razu wsiąść. Mniej czekania i mniej nerwów, krótszy postój tramwaju czy autobusu na przystankach.*

*Ciekawe, że zjawisko to nie jest zupełnie spotykane w Warszawie i w dużo mniejszym stopniu w starym Krakowie niż w naszej dzielnicy. Swoją drogą, że personel MPK w ogóle nie zwraca uwagi na tę sprawę. Kto więc ma pouczać pasażerów?*

(dr)

# CZYTELNICY PISZĄ

(Ciąg dalszy ze str. 6)

maniu ziemniaków, czyli jeszcze w toku akcji ziemniaczanej. Wówczas — mimo wielu trudności — mógł jeszcze OZR pomóc nabywcom. Najlepszy dowód, że wszystkie reklamacje załatwiono pozytywnie.

### ULICA CIEMNA

*„Jest w Nowej Hucie ul. Ciemna. Nie z nazwy — lecz z wyglądu. Rozkopana, sterty ziemi leżą po obu stronach. Po deszczu — jedna wielka błotnista maź. Ulica jest równocześnie trasą przelotową. Przed kilku laty było tu znacznie bezpieczniej. Teraz, gdy ruszyło sztuczne lodowisko (przed dwoma laty) i nowa hala widowiskowo - sportowa, szczególnie łatwo tu o wypadek. Gromady dzieci i młodzieży maszerują w ciemne wieczory na ślizgawkę. Bo choć lampy założono — światła nie ma. Także i roboty drogowe wloką się w żółwim tempie — i to bez zachowania ostrożności. Uważam, że najpierw należy zrobić chodnik po jednej stronie, żeby było bezpieczne przejście, a dopiero potem resztę".*

Tyle nasz Czytelnik Roman N. z W-94. Trudno nie przyznać mu racji. Tym bardziej, że temat: brak oświetlenia — wraca na nasze łamy rykoszetem co jakiś czas. Pisaliśmy więc już w trakcie budowy lodowiska, po jego przekazaniu — a jak dotąd zdążono ...założyć lampy. Na podłączenie światła zabrakło czasu, choć trwa to już b. długo.

BR

# CO W TYGODNIU?

### KINA

**ŚWIT** godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Mózg" prod. franc., program następny — „Bitwa nad Neretwą" produkcji jugosłowiańskiej, dozw. od lat 14.

**ŚWIT Mała Sala** od 17 do 20 bm. godz. 15, 17 i 19 „Okularnicy" produkcji węgierskiej, dozw. od lat 16, od 21 do 24 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Pociągi pod specjalnym nadzorem" produkcji czechosłowackiej, dozw. od lat 18, od 25 do 28 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Straszne skutki awarii telewizora" produkcji czechosłowackiej, dozw. od lat 16, od 29 do 31 bm. godz. 15, 17 i 19 „Miejsce dla jednego" produkcji polskiej, dozw. od lat 16.

**ŚWIATOWID** od 17 do 20 bm. godz. 16, 18 i 20 „Barbarella" produkcji włoskiej, dozw. od lat 16, od 21 do 23 bm. godz. 16, 18 i 20 „Cztery damy i as" produkcji francuskiej, dozw. od lat 18, od 24 do 27 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Angelika i sułtan" produkcji francuskiej dozw. od lat 16, od 28 do 30 bm. godz. 16, 18 i 20 „Prom" produkcji polskiej, dozw. od lat 11, od 31 bm. godz. 16, 18 i 20 „Nie drażnić cioci Leontyny" produkcji francuskiej, dozw. od lat 16.

**SFINKS** od 17 do 20 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Beniamin, czyli pamiętnik cnotliwego młodzieńca" produkcji francuskiej, dozw. od lat 18, od 21 do 23 bm. godz. 16, 18 i 20 „Żenia, Żenieczka i Katiusza" produkcji radzieckiej, dozw. od lat 14, od 24 do 27 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Damski gang" produkcji angielskiej, dozw. od lat 16, od 28 do 30 bm. godz. 16, 18 i 20 „Jezioro starej sowy" produkcji NRD, dozw. od lat 11. Od 31 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Święty zastawia pułapkę" produkcji francuskiej, dozw. od lat 14.

### TEATR LUDOWY

19 bm. godz. 19.15 „Kordian". 20 bm. godz. 19.15 „Krakowiacy i górale" (premiera). 21, 22, 23 i 24 teatr nieczynny, 25 bm. godz. 19.15 „Krakowiacy i górale", 26 bm. godz. 19.15 „Kordian", 27 bm. godz. 17.00 „Niezwykła przygoda" (bajka), 28 bm. teatr nieczynny, 29 bm. godz. 17.00 „Niezwykła przygoda" (przedstawienie zamknięte), 30 bm. godz. 19.15 „Krakowiacy i górale", 31 bm. godz. 19.15 „Krakowiacy i górale".

### TELEWIZJA
### OD 19 DO 27 BM.
### PROGRAM I
### SOBOTA

9.35 Dla szkół. 10.35 Jestem niewinny — film. 11.55 Dla szkół. 12.45 Dla szkół. 15.10 Kurs rolniczy. 15.35 Teatr prozy. 16.30 Dziennik. 16.45 Dla mł. widzów. 17.45 Spotkanie z przyrodą. 18.10 Piosenki. 18.35 Pegaz. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Jestem niewinny — film. 21.50 Dziennik. 22.10 Przeboje z Moskwy. 22.55 Podróże, podróże.

### NIEDZIELA

8.10 Kurs rolniczy. 9.00 Klub śmiałych. 10.00 Dla mł. widzów. 10.30 Kwiat miłości — film. 11.55 Dziennik. 12.15 „O piłce nożnej". 12.50 Przemiany. 13.20 Dla dzieci. 13.55 W starym kinie. 14.55 Portrety. 15.45 Piórkiem i węglem. 16.15 Koncert przy świecach. 16.50 Wielka gra. 17.45 Kowboju do dzieła. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Zapraszamy na bół czarnej. 21.05 PKF. 21.15 Estrada Literacka. 22.25 Magazyn sportowy.

### PONIEDZIAŁEK

15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Zwierzyniec. 17.25 Echo stadionu. 17.50 Wydawnictwa proponują. 18.00 Sylwetki X Muzy. 18.30 Eureka. 19.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr TV. 21.15 Mistrzowie baletu. 22.05 Dziennik.

### WTOREK

9.00 Teleferie. 10.15 Mężczyźni na delegacji — film. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Ekran Młodych. 18.25 Otwarte bramy. 18.55 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Mężczyźni na delegacji — film. 21.40 Filmy animowane. 22.10 Profile kultury. 22.40 Dziennik.

### ŚRODA

9.00 Teleferie. 10.15 Saga rodu Forsytów. 15.50 Dla dzieci. 16.10 Pr. muzyczny. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla mł. widzów. 17.15 Magazyn ITP. 17.30 Czas przemian. 17.55 Obrońcy Stalingradu — film. 18.15 Pr. o Koperniku. 19.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Saga rodu Forsytów. 20.55 Światowid. 21.25 Słuchamy i patrzymy. 22.35 PKF. 22.45 Dziennik.

### CZWARTEK

9.00 Teleferie. 16.00 Kronika. 16.30 Dziennik. 16.40 Królowa śniegu — film. 18.00 Stary drzeworyt. 18.20 Zima — film. 18.50 Refleksje. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Pantomima jasełkowa. 20.30 Sami swoi — film. 21.50 Dziennik. 22.05 Druga młodość — film.

### PIĄTEK

10.05 „Winnetou" — film I cz. 11.55 Dziennik. 12.15 Muzyka i taniec. 12.50 W starym kinie. 13.50 Spotkanie z Barbarą. 14.05 Szlaki zabytków. 14.30 Dla przedszkolaków. 15.10 Reportaż. 16.00 Muzyka łatwa, lekka i przyjemna. 17.00 Kraj. 17.40 Estrada literacka. 18.35 Film. 19.00 Rysunki A. Uniechowskiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.10 Ogródki, ogródki. 20.45 Faworyt — film. 22.20 Śpiewa M. Amont.

### SOBOTA

10.05 Winnetou cz. II. 11.45 Dziennik. 12.00 Skoki narciarskie. 13.30 Jezioro łabędzie — film. 15.10 Film dla dzieci. 15.55 Teleturniej. 16.45 Teatr TV. 17.35 Śpiewa S. Przybylska. 18.10 Wawelski conventus dowódców. 19.30 Dobranoc. 19.40 Monitor. 20.30 Operetka „Nitouche". 22.00 Dziennik. 22.20 Nie przysyłaj mi kwiatów — film.

### NIEDZIELA

8.50 Jazda fig. na lodzie. 9.50 Winnetou III cz. 11.20 Na stadionach. 11.50 Film dok. 12.00 Dziennik. 12.15 Koncert. 13.45 Niedaleko Grunwaldu. 14.05 Bajki Brzechwy. 14.45 Spotkanie z przyrodą. 15.15 Fel. literacki. 15.30 Romeo i Julia — balet. 16.00 Piórkiem i węglem. 16.25 Teatr TV. 17.35 Klub Sześciu Kontynentów. 18.20 Śpiewa Mazowsze. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Pr. rozrywkowy. 20.50 PKF. 21.00 Węgierski magnat — film. 22.35 Mag. sport.

### PROGRAM II
### SOBOTA

16.50 Świat w kamerze. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Język zwierząt — film. 21.25 Ludwik van Beethoven. 22.25 24 godziny.

### NIEDZIELA

17.00 Kraków mało znany. 17.30 „Boomerang" — film. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Scena prozy. 21.45 Refleksje na dobranoc.

### WTOREK

18.45 Jęz. rosyjski. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Komputer dla wszystkich. 20.35 Ludzie i sprawy. 21.35 24 godziny. 21.45 Jęz. angielski i kino w wersji oryg.

### ŚRODA

18.45 Jęz. angielski. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Cicha noc, święta noc — film. 20.30 Nauka i kamera. 21.00 Aram Chaczaturian. 21.20 24 godziny. 21.40 Film fr. w wersji oryg.

### PIĄTEK

18.45 Pastorałki polskie. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Balet. 20.55 Żołnierz królowej Madagaskaru — film. 22.15 Refleksje na dobranoc.

### SOBOTA

18.45 Z syreną w herbie. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Spotkanie z Lidią Wysocką. 20.45 Gangsterzy i filantropi — film. 22.10 Refleksje na dobranoc.

### NIEDZIELA

17.30 Wielki Caruso — film. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Dobrze skrojony frak — teatr. 21.50 Ewa chce spać — film. 23.05 Refleksje na dobranoc.

# W OBIEKTYWIE

W ub. sobotę, w kinie „Świt" odbyła się uroczystość przekazania sztandaru ufundowanego przez Komitet Rodzicielski XI Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Dąbrowskiej w Nowej Hucie. Udział w uroczystości wzięli: kurator tow. Czesław Banach, wiceprzew. Prez. DRN tow. Lech Kmietowicz, przew. Zarz. Oddz. ZNP tow. Józef Bąk. Sztandar przejął z rąk przedst. Komitetu inż. Antoniego Mareczka długoletni dyrektor liceum tow. Józef Buzała. Wielu członków grona nauczycielskiego zasłużonych w pracy tej placówki oświatowej, wyróżnionych zostało dyplomami uznania. Dyrektor liceum otrzymał Odznakę Budowniczego Nowej Huty.

—o—

Duże zasługi w upowszechnianiu kultury muzycznej posiada Państwowa Szkoła Muzyczna nr 2 w Nowej Hucie. Prowadzi ona — cieszące się bardzo dużym powodzeniem — audycje słowno - muzyczne w salonie TPSP. Jej uczniowie koncertują również na różnych okolicznościowych akademiach w dzielnicy, m. in. wystąpili w Teatrze Ludowym, w szkołach i przedszkolach, w klubach osiedlowych. Duże zaangażowanie wykazali ponadto w czasie obchodów 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina oraz 20-lecia Nowej Huty i kombinatu.

—o—

W Klubie „Profil" — przy Klubie MPiK w Nowej Hucie odbył się ostatnio występ Teatru Jednego Aktora. Wystąpiła Barbara Zgorzalewicz — aktorka Państwowego Teatru Ludowego w Nowej Hucie w spektaklu „Podróż do zielonych cieni". Jest to monodrama Fina Methlinga. Klub wykazuje bardzo żywotną działalność.

Tekst i zdjęcia:
J. BROŻEK

Ślubowanie uczennic i uczniów XI Liceum.

Sztandar przekazuje młodzieży liceum dyrektor tow. Józef Buzała

Barbara Zgorzalewicz w monodramie „Powrót do zielonych cieni". Spektakl odbył się w Klubie MPiK.

Występ uczniów Szkoły Muzycznej nr 2: recytacje przy akompaniamencie mgr Marii Grodeckiej, inicjatorki wielu imprez i koncertów.

## PRZEGUBOWCE NA LINII 132

Pasażerowie linii autobusowej nr 132 od dłuższego już czasu narzekali na złe warunki jazdy, zwłaszcza w tzw. godzinach szczytu oraz zbyt długie oczekiwanie na autobusy. Realizując postulat pasażerów, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne skierowało na tę trasę 14 wozów przegubowych, w tym wiekszość, to tabor zupełnie nowy.

Z pewnością przegubowce przyczynią się skutecznie do usprawnienia komunikacji na tej trasie, zmniejszy się tłok w autobusach, co ma szczególne znaczenie w godzinach rannych i po pracy. A trasa ta jest bardzo popularna...

## Biblioteka Techniczna HiL poleca

**„Technika napędu elektrycznego — zastosowanie"** — praca zbiorowa przetłumaczona z języka niemieckiego. Warszawa 1970, WNT. Jest to druga część książki wydanej pod tym samym tytułem w 1968 r., zawierającej wykład teoretycznych podstaw omawianej dziedziny. W niniejszej części praktycznej podano modele najczęściej stosowanych rozwiązań układów napędowych, omówiono wchodzące w ich skład urządzenia łączeniowe, sterownicze i regulacyjne oraz dokonano oceny zalet i wad poszczególnych rozwiązań z uwagi na doświadczenia eksploatacyjne. W książce będącej przekładem z niemieckiego podano normy i przepisy obowiązujące w NRD oraz uzupełniono je odpowiednimi przepisami i normami polskimi. „Technika napędu elektrycznego" przeznaczona jest dla inżynierów zajmujących się projektowaniem układów napędowych oraz eksploatacją urządzeń napędowych w przemyśle.

**„Iskier przewodnik po stolicach świata"**. Warszawa 1970, Wyd. „Iskry" — jest przekładem i adaptacją książki radzieckiej, dokonaną przez dwu geografów: J. Barbaga i J. Koczego. Opis stolic zgromadzono w układzie alfabetycznym w następującej kolejności kontynentów: Europa, Azja, Afryka, Ameryka, Australia i Oceania. Omówiono tu geograficzne położenie, krótki zarys historii i dziejów miast, podano opis urbanistyczny, ogólny wygląd miast, ich zabytki, ośrodki kulturalne, rekreacyjne, gospodarcze itp. W celu ułatwienia posługiwania się przewodnikiem zamieszczono na końcu alfabetyczny skorowidz wszystkich stolic.

Warto poza tym wspomnieć o dwu wznowieniach książek, których wielokrotnie już powtarzające się edycje świadczą o zapotrzebowaniu czytelników na opracowania w dziedzinach, których książki dotyczą. Są to: **Kazimierza Ochęduszki „Koła zębate — Sprawdzanie" Tom III**, wydanie czwarte rozszerzone i uaktualnione, Warszawa 1970 WNT oraz **Stanisława Ochęduszki „Termodynamika stosowana"** — wydanie trzecie poprawione i uzupełnione, Warszawa 1970, WNT. Oba wznowienia to książki przeznaczone dla inżynierów pracujących w biurach konstrukcyjnych oraz dla studentów wyższych szkół technicznych.

Mgr B. WYSOCKA

## SATYRA W PRASIE

Pentagon wciąż żąda od członków NATO coraz większych kwot na zbrojenia.

Wielkie trzepanie... („Prawda")

## Nowości beletrystyki

**Karol Malcużyński — „Oskarżeni nie przyznają się do winy"** — Pozycja została wydana w 25 rocznicę procesu norymberskiego. Interpress, cena 35 zł.

**Tadeusz Chróścielewski — „Szkarłatna godzina"** — Powieść historyczna o młodzieży polskiej lat 1858 — 1863. Drugie wydanie. Wyd. Łódzkie, cena 23 zł.

**Jerzy Edigey — „Człowiek z blizną"** — Powieść wyróżniona przez Komendę Główną MO i PW „Iskry" z okazji 25-lecia MO. Iskry, „Klub Srebrnego Kluczyka", cena 20 zł.

**Stanisław Giza — „Ruch ludowy w prasie Polski Ludowej 1944—1947"** — Pozycja obejmuje zagadnienia społeczno - polityczne oraz materiały biograficzne. W pracy wykorzystano wszystkie czasopisma ruchu ludowego. LSW, cena 80 zł.

**Halina Krzywdzianka — „Dziewczęta znad Ben Hai"** — Autorka, działaczka ruchu ludowego, z zawodu dziennikarka, relacjonuje swoją podróż po Wietnamie. Iskry, cena 12 zł.

**„Ognista kula"** — Wybór pieśni i legend eskimoskich. Książka jest uzupełnieniem słowniczkiem wyrazów eskimoskich i wieloma ilustracjami. We wstępie znajdują się informacje o kulturze materialnej i duchowej oraz o sztuce Eskimosów. Wyboru dokonał i wstęp napisał Jacek Machowski. PIW, cena 32 zł.

## Na srebrnym EKRANIE

### „BITWA NAD NERETWĄ"
REŻYSERIA: VELJKO BULAJIĆ
PRODUKCJA: JUGOSŁOWIAŃSKA
KINO: „ŚWIT"

Jest to barwny i szerokoekranowy dramat wojenny, zrealizowany przy współudziale producentów Włoch, NRF, USA i Anglii.

Bitwa nad Neretwą, rzeką płynącą przez Hercegowinę, miała miejsce w styczniu 1943 roku. Przeciwko partyzantom rzucono 45 tys. żołnierzy hitlerowskich, 25 tys. włoskich, 6 tys. ustaszów oraz 2 tys. czetników. Siły nieprzyjaciela przewyższały więc sześciokrotnie liczbę partyzantów.

Reżyser Veljko Bulajić pracował nad filmem 5 lat. Przystępując do pracy nad scenariuszem, oparł się na dokumentacji historycznej i wspomnieniach uczestników walk. W trosce o zachowanie wierności realiom i faktom, wiele scen umieścił w autentycznych miejscach wydarzeń. Wysadzenie mostu na Neretwie zostało sfilmowane tak, jak przed laty odbyło się to w rzeczywistości. Wierną relacją historyczną jest także obraz przeprawy oddziałów partyzanckich przez ruiny mostu.

Z ponad 200 scen filmu 60 proc. stanowią sceny masowe inscenizowane z wielkim rozmachem. Uczestniczyło w nich kilkanaście tysięcy statystów, w tym 6 tys. żołnierzy armii jugosłowiańskiej. W scenach artyleryjskich użyto 230 dział różnego typu. Twórcy mieli także do dyspozycji 150 ciężarówek i 80 innych samochodów, 30 włoskich tankietek, 48 niemieckich czołgów „tygrys". W filmie wystąpiło 80 aktorów jugosłowiańskich i 12 zagranicznych.

### „OKULARNICY"
REŻYSERIA: SANDOR SIMÓ
PRODUKCJA: WĘGIERSKA
KINO: „ŚWIATOWID",
*DO 20 BM.*

Dramat obyczajowy, mówiący o współczesnych ludziach i ich problemach, to właśnie „Okularnicy", pierwszy film Sandora Simo. Szczególnie dużo miejsca poświęca reżyser zagadnieniu konformizmu, zastanawiając się nad tym, gdzie kończy się życiowa roztropność, rozsądne przystosowanie a zaczyna oportunistyczna rezygnacja z ambicji, marzeń, aspiracji, z wszystkiego co decyduje o możliwościach twórczych jednostki. Waga tych problemów decyduje o randze filmu.

### ZAKUPILIŚMY

**„Zimowe sirocco"** — barwny film produkcji węgierskiej. Do kryjówki bałkańskich anarchistów przybywa jeden z przywódców podejrzewający współtowarzyszy o zamiar dokonania na niego zamachu. Jest to punkt wyjścia dramatycznej historii, w której twórca kontynuuje swój ulubiony temat penetracji psychiki i reakcji człowieka postawionego w sytuacji ostatecznej. W rolach głównych grają aktorzy francuscy: **Marina Vlady i Jacques Charrier.**

**„Pippi"** — barwny, szwedzko-zachodnioniemiecki film dla dzieci, adaptacja powieści Astrid Lindgren. Pełne fantazji przygody tajemniczej Pippi mieszkającej z małą małpką w domu wędrującego po morzach marynarza.

(dr)

## Kącik filatelistyczny

**FRANCUSKA RZEŹBA I MALARSTWO**

Od kilku lat Poczta Francuska wydaje doroczne emisje znaczków poświęconych sztuce. A oto znaczek z ostatnio wydanej serii. Przedstawia on rzeźbę Jeana Baptisty Carpeaux (1827—1875). (kp)

*Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe*

## KRZYŻÓWKA

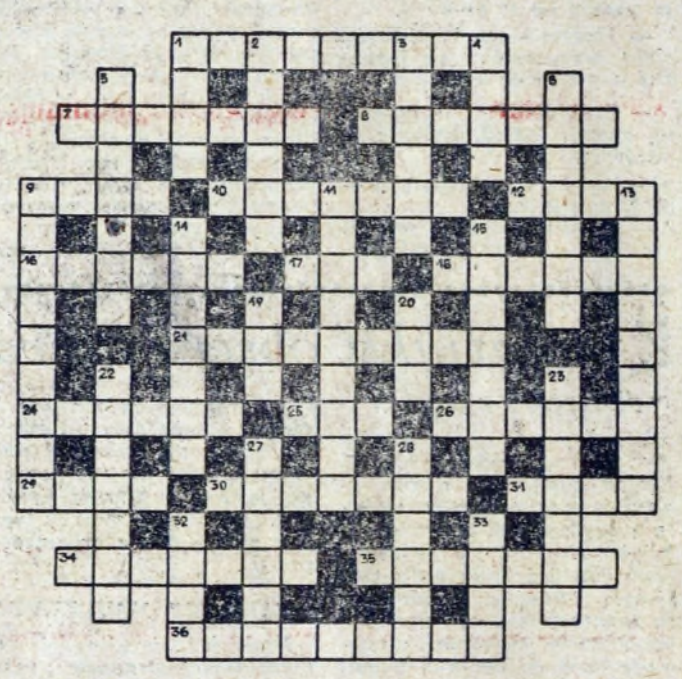

POZIOMO: 1. dygnitarz, 7. butelka do wina, wody, wódki, 8. gorzałka, 9. gwałtowny lot samolotu w dół, 10. tarapaty, trudna sytuacja (l. mnoga), 12. bywa drogowy, rozpoznawczy, 16. domek z płótna, 17. uroczysto - patetyczny utwór poetycki, 18. patka z tyłu płaszcza, 21. wiecznie zielone drzewo iglaste z rodziny sosnowatych występujące w Australii, Ameryce Płd. i Oceanii, 24. przyroda, 25. tafla lodu, 26. uczucie wielkiego przerażenia, 29. ona w języku ojczystym Marysieńki, 30. ptak o wadze 2 g, 31. symbol zwycięstwa i nagrody, 34. nie ma już rodziców, 35. wysmażone kawałki słoniny, 36. przeciwnatarcie.

PIONOWO: 1. nicpoń, człowiek podły, 2. dzieli się na klasy, ale nie społeczeństwo kapitalistyczne, 3. Chruszczow, 4. mała czarna, 5. złośliwy nowotwór, 6. jak dużo nóg, 9. okres rządów króla tyrana, 11. zarządzał skarbem państwowym lub królewskim w Polsce, 13. świecznik kilkuramienny, 14. dna dużego palca stopy, 15. kawałek drewna w palcu, 19. prezent, 20. papuga z krzyżówek, 22. urzędnik dworski w dawnej Polsce, 23. jest na zbożu i na rurze, 27. łódź do budowy tymczasowych mostów, 28. niezrozumiała, niewyraźna mowa, 32. bywa śmiały, stanowczy, lekkomyślny, fałszywy, ryzykowny i ma około 75 cm, 33. dyletant.

## MAŁA KRZYŻÓWKA

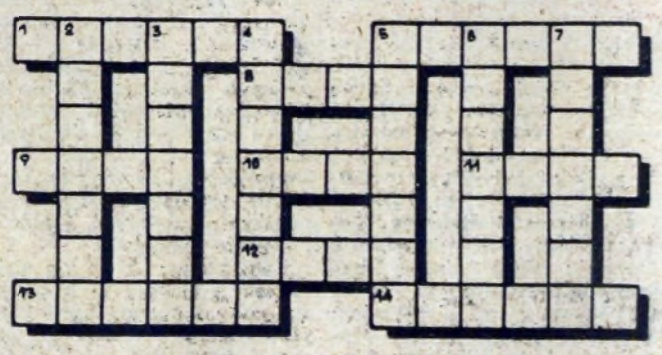

Poziomo: 1. laska alpinisty, 5. państwo w pd.-zach. Azji, 8. kosaciec, 9. [illegible]wicjusz, początkujący, 10. jeden ze zmysłów, 11. cyfra dziesiątkowego układu liczenia, 12. łączy jezioro Ładoga z Zatoką Fińską, 13. rutyna, biegłość nabyta przez praktykę, 14. dzień świątecznego odpoczynku u Żydów.

Pionowo: 2. skrzeplina, tromboza, 3. oberża, zajazd, 4. pogrążenie się w nicości, stan najwyższej szczęśliwości (w buddyzmie), 5. rwa kulszowa, 6. w szachach jednoczesny ruch króla i wieży, 7. zdolność do wykonywania pracy, moc.

Wśród czytelników, którzy do dnia 24 grudnia br. nadeślą prawidłowe rozwiązania, rozlosowane zostaną nagrody — bony książkowe.

### ROZWIĄZANIA z NR 50

**KRZYŻÓWKA**

POZIOMO: 7. obawa, 8. Rodin, 9. transmisja, 10. sepia, 12. Szkot, 14. kolektor, 16. Walkiria, 17. romantyk, 18. nogawica, 20. bielidło, 21. atrament, 22. glans, 25. maszt, 27. Polikrates, 28. ziele, 29. łomot.

PIONOWO: 1. zboże, 2. matka, 3. Mongolia, 4. animator, 5. trans, 6. wiano, 11. prolongata, 13. kontredans, 14. Karolina, 15. remanent, 19. atropina, 20. biesiada, 23. Legia, 24. sepet, 25. masło, 26. zator.

**MAŁA KRZYŻÓWKA**

POZIOMO: 1. Libia, 3. lider, 5. Radom, 7. Zorba, 9. astma, 11. Barcelona, 12. watra, 14. Katar, 16. Niasa, 17. chrom, 18. aktyn.

PIONOWO: 1. lincz, 2. aorta, 3. limba, 4. runda, 6. diaterma, 8. Rabat, 10. trakt, 12. walec, 13. Annam, 14. krasa, 15. rulon

### BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 49 WYŁOSOWALI:

1 Maciej Rączka — N. Huta, os. Teatralne 3/94; 2. Zbigniew Malec — N. Huta, os. Słoneczne bl. 14/39; 3. Roman Szczepanowski — N. Huta, os. Zgody 12/9; 4. Kazimierz Domagała — N. Huta, Centrum C, bl. 2/34; 5. Tadeusz Gawłowski — N. Huta, os. Sportowe 26/40.

Uwaga, bony wysyłamy pocztą.

„GŁOS NOWEJ HUTY". Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefony: bezpośredni — 128-95, przez centralę HiL — 146-60 i 401-20, wewn. 43-11 (redaktor naczelny), 67-82 (sekretarz odpow. redakcji), 55-81 (sekretariat). Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa" w Krakowie, ul. Wielopole 1. D-10